

Wtorek 8. marca 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## SPRAWY POLSKO - NIEMIECKIE W GENEWIE.

Berlin, 7 marca. (Pat.). Cała niemal po połuniowa prasa niemiecka podkreśla w de peszach z Paryża, albo też we własnych notatkach i artykułach, że kwestja stosunków polsko - niemieckich będzie głównym punktem nieoficjalnych rokowań w Genewie.

Wiedeń, 6 marca. (Pat.). „N. Wr. Tageblatt” donosi z Genewy, że według obiegających tam pogłosek, Chamberlain i Briand mają pośredniczyć w rozmowach między Polską a Niemcami.

## PARLAMENTARZYŚCI POLSCY WE FRANCJI.

Montauban, 6 marca. (Pat.). Wycieczka parlamentarzystów polskich opuściła o godzinie 7 rano Bordeaux i o godzinie 11 przybyła do Montauban, gdzie powitana została na dworcu przez przedstawicieli władz miejscowych. W hotelu De Midi odbył się wielki bankiet, wydany przez prefekta.

O godzinie 17-tej wycieczka polska wyjechała samochodami do Cahors.

## MINISTER NIEZABYTOWSKI NA INSPEKCJI LASÓW.

Warszawa, 6 marca. (Pat) Minister rolnictwa Niezabytowski udał się 2 bm. na inspekcję lasów w dyrekcji siedleckiej. Przy inspekcji lasów zwracał pan minister szczególną uwagę na stan dokonanych zalesień, na mechaniczną i chemiczną przeróbkę drewna oraz prowadzenie rachunkowości.

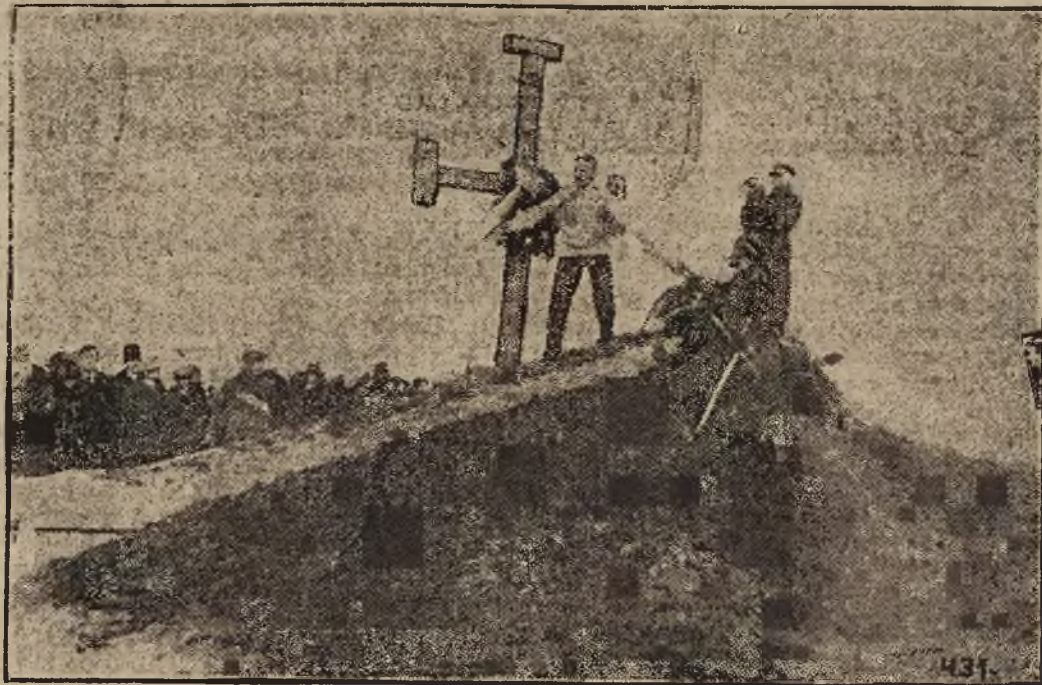
## ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA GMACH MIN. OŚWIATY.

Warszawa, 6 marca. (Pat) Pod przewodnictwem wicepremiera Bartla sąd konkursowy rozstrzygnął w ciągu 4 dni konkurs na gmach W. R. i O. P., na który nadesłano 54 projektów. Pierwszą nagrodę przyznano pracy Nr. 6, której autorem jest Zdzisław Maczyński w Warszawie.

## ROKOWANIA W SPRAWIE EWAKUACJI NADRENI NIEMOŻLIWE.

Paryż, 6. marca. (Pat) „Matin” donosi, że Briand przyjmując Hoescha, wyraził zadowolenie z regularności i dokładności, z jaką Rzesza wypełnia zobowiązania, przyjęte w układzie dotyczącym fortyfikacji w Prusach wschodnich. Briand dodał następnie, że rozumie wprawdzie życzenia Stresemanna co do możliwie rychłego podjęcia rokowań w sprawie ewakuacji Nadrenji, lecz podjęcie dyskusji w tej sprawie byłoby dla niego obecnie niemożliwe. Briand miał podobno zaznaczyć, że rozpoczęcie dyskusji nie może nastąpić za nim klauzule dotyczące rozbrojenia nie zostaną ostatecznie i całkowicie wypełnione.

## Bieg maratoński ze Zborowa do Pragi.



Z okazji 77 rocznicy urodzin prez. Republiki czechosłowackiej, Massaryka, urządził Związek Legionistów czeskich bieg maratoński (rozpoczęty w dniu 1 marca) ze Zborowa do Pragi. Bieg rozpoczął się od mogiły legionistów czeskich w Cecowej (obok Zborowa). — Rycina nasza górna przedstawia grupę uczestników biegu przed złożeniem wienca na grobie legionistów czeskich — rycina dolna moment rozpoczęcia biegu (z mogiły legionistów) przez kapitana Honzatke, dowódcę sztafety maratońskiej, który pierwszą przestrzeń, wynoszącą 44-km., przebiegł w 4 godzinach,



# Styl dyplomatyczny.

## Wielki mąż stanu. — Między Polską a Niemcami. — Briand o położeniu Niemiec. — Zagadnienia polsko-niemieckie w oświetleniu Brianda.

Z monografii historycznych, poświęconych mężów z okresu powojennego, jedną z najciekawszych będzie niewątpliwie książka o Briandzie. Wprawdzie jego kariera polityczna sięga jeszcze okresu przedwojennego, ale główne cechy jego talentu zaistniały dopiero w okresie po wojnie, kiedy, wychodząc z klasnego kręgu międzypartyjnych walk francuskich, wysunął się na czoło europejskich mężów stanu. Briand, będąc oczywiście dobrym patriotą francuskim, właśnie dlatego, zrozumiał, że nie można jeździć na koniku nacjonalistycznym, bo się na nim daleko nie zajędzie. Zrozumiał on rychło

tragiczną sytuację zgnębionego i zniekanego zwycięzcy i zaczął się oglądać za sposobami zapewnić Francji na gruncie międzynarodowym warunków dalszego pokojowego rozwoju. P. Briand posunął się w tym kierunku w swoim czasie w Cannes aż tak daleko, że mu Poincaré, wówczas prezydent Republiki, dał dymisję.

Kiedy kurs nacjonalistyczny we Francji zbankrutował, jako że onal Francji na bankructwo nie naraził, p. Briand zaczął dopiero odgrywać wielką rolę, chwytając zgrabnie w swoje ręce nić niemiecko - angielskich inspiracji, zmierzających do Lorcarna.

Celem polityki Brianda stało się wówczas porozumienie z Niemcami, już nie w formie, mogacej w jakikolwiek sposób narażać na szwank interesy Polski. Odtąd Briand rozpoczął bardzo zgrabną grę

lawirując między Polska a Niemcami, zapewniając Polskę przy każdej sposobności o swoich dla niej najwyższych uczuciach, a równocześnie dając Niemcom do zrozumienia, że pojmują ich ciężką sytuację.

Klasycznym przykładem tej taktyki starego dyplomatycznego wygi, którego enuncjacje mogą służyć za przykład tego, co się nazywa dyplomatycznym językiem, jest

sławny już dziś wywiad Brianda, udzielony „Petit Parisien”.

Niemcy z prawdziwą rozkoszą rozczuliwali się w tych słowach, zwłaszcza, iż Briand nie dziwi się, że Niemcy dają do rozbudowy Reichswehry i nie dziwi się, że starają się usunąć okupację ze swego kraju. Były to — jak pisała „Voss. Zeitung” — kropla balsamu na rany niemieckie.

Nas interesuje oczywiście, co powiedział Briand o sprawie polskiej, względnie polsko - niemieckiej. P. Briand z wielką pewnością siebie zapowiedział interwencję

francuską w razie agresji na Polskę i Czechy. Oczywiście

istota agresji nie została dotychczas ustalona.

P. Briand cieszy się bardzo ze zniszczenia 35 fortyfikacji niemieckich, co ma nastąpić do 25 czerwca.

P. Briand z wielkim optymizmem patrzy w przyszłość i jest bardzo zadowolony. Kwestję stosunków polsko - niemieckich uważa p. Briand za część wielkiego kompleksu trudnych europejskich kwestji i dość łatwo

prześlizguje się nad tem zagadnieniem nie chcąc sobie zrażać ani jednych ani drugich.

Mamy w ten enuncjacji charakterystyczny przykład uśmieszającej metody p. Brianda, która jest poprostu uciekaniem przed problemami, względnie ich dotykaniem, zamiast — jakby należało się spodziewać — próbą odważną wskazywania dróg do ich rozwiązania.

## W ojczyźnie dolarów

(Ciąg dalszy).

W takim np. „Palais Royal” na Broodwayu, gdzie króluje słynny dyrygent orkiestry jazzbandowej Paweł Whiteman, sala balowa cała z marmuru i bronzu złoczonego, oświetlona kryształowymi żyrandolami i lustrami oślepia po prostu przybysza swoim przepychem. Ani w Paryżu ani w Londynie niema tak bogato urządzonej i dekorowanej sali dla zabaw publicznych. Odpowiadają temu oczywiście całe amfilady sal bocznych z bufetami, ogrodami zimowymi, fontanna-

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI.

## ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

— To źle! bardzo źle! Bielizna powinna być polatana zawsze. Dowodzi to po raz setny, że twoje gospodarstwo szwankuje. Szwankuje, powiadam. Hum. Bielizna głupstwo. Są ważniejsze sprawy. Tak. Dużo ważniejsze. Tysiąc dolarów, hum. Dolarów tysiąc. Tyle pieniędzy nie można chłopcu dawać do raka. Absolutnie nie. Może zgubić. Mogą go okraść. Tak, osiemset wystarczy.

— Na bilet nie starczy, Onufreńku.

Z politowaniem pokiwał głową nad naiwnością małżonki. Drwiąco wycedził:

— I poco ty niewiasto czytujesz gazety? Przecież co miesiąc, co tydzień prawie, umieszczają linie okrętowe ogromne ogłoszenia. Poczeka! Przyniosę gazetę, aby ci udowodnić...

Dziarskim, sprężystym krokiem wybiegł pan Onufry z jadalni i po chwili powrócił, niosąc jakiś dziennik. Rozłożył go i zakrył się prawie całym olbrzymią płachtą na wzór amerykańskiego wydawanego „Słowianina”. Odszukał odnośny inserat i zaczął:

— O, proszę... Stoi czarne na białem:

„POLROS”

Polsko-rosyjskie towarzystwo żeglugi morskiej, założone w roku 1929.

Spółka akcyjna

(i t. d. i t. d.)

Rozkład jazdy:

Linia: Rosja—Polska—Ameryka Południowa.

To nic dla nas — mruczał pan Onufry i szukał dalej:

Linia: Rosja—Polska—Marokko—Algier—Tunis—Trypolis.

To także nic... Aha, jest wreszcie. Słuchaj Zosiu:

Linia: Rosja—Polska—Kanada—Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Okręt: „Marszałek” 51.000 ton, odchodzi z Gdyni 28. Intego.

— No to już późno. Dzisiaj mamy 26-go. Szukajmy dalej.

Okręt: „Wielka Rosja” 64.000 ton, odchodzi 2. marca...

Aha, przepraszam Ten idzie tylko do Kanady. Muszę znaleźć inny.

Okręt: „Prezydent Mościcki” — 48.000 ton, 5. marca.

Psiakrew. Ten znowu do Kanady. Teraz cała emigracja wędruje do tej Kanady... No, mam nareszcie:

Okręt: „Bracia Słowianie” 73.000 ton. Z Gdyni odchodzi 7. marca.

Dopiero za dziesięć dni. Co Tom powie? Zaraz...

Kiedyż ten statek będzie w New-Yorku? Boże drogi. Dopiero 13. marca rano. Prawie całe sześć dni. Strasznie długo jada. Angielskie parowce przebywają Atlantyk w niespełna 4 dni.

— Tak Onufreńku. Lecz z Londynu, nie z Gdyni — odważyła się wtrącić zahukana małżonka.

Nasrożył się rodzic Władka. Oczywiście, że z Anglii jest grubo bliżej niż z Polski, ale było rzeczą nie do pomyślenia, by Zosia mogła mieć rację, a nie on. Więc z drwiącym uśmiechem odpowiedział:

— Chyba ze Southampton lub innego portu. Jeszcze nie słyszałem, aby takie kolosy

mogły pływać po Tamizie. Z Londynu powiedział: Ha, ha, ha, ha! Pyszna jesteś Zosiu...

Nasyciwszy się zwycięstwem, prowadził monolog dalej:

— Trudno. Musi smarkacz jechać tylni „Braci Słowianami”. Niema rady. Zobaczysz, my teraz ceny biletów. Gdzież tu są te ceny? Aha... Mam. Słuchaj Zosiu: Gdynia New-York pierwsza klasa 1500 złotych. Hum. Niech sobie fabrykanci i kupcy jeżdżą pierwszą. Nas nie stać na to.

Druga klasa 1150 złotych. To drogo... To bardzo drogo. Można by zato dokupić cztery, pięć krów przyzwoitych. Niech sobie lobuz jedzie trzecią. A złodzieje! 850 złotych. I za co? Za co?

Cóż ich tam kosztuje, że jeden chłopiec więcej pojedzie na takim olbrzymie.

— Ale wikt Onufreńku.

— Ty się zawsze wyrwiesz. Czy jeżeli robisz przyjęcie i spodziewasz się 40 gości, a przyjedzie jedna więcej, to sprawi ci to jaki kłopot? Nie. Żadnego. No widzisz...

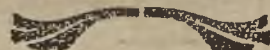
A tam jedzie ich kilka tysięcy. Nasz Władek, choć ma smyk Wileczy apetyt i ojca fortunę przejadłby z kretelem, zaważyłby między tysiącami tyle co macha. Jednym słowem wyzysk. Niedzny, napiętnowania godny, wyzysk.

— Jednakże, Onufreńku, trzecią klasą, to strasznie męczące. Niechby już było druga.

Zachnął się srodze pan dziedzic.

— Co? Drugą? Całe życie jeździł smarkacz do szkół trzecią, a że z biedą zdał tę maturę, to zaraz druga klasa. Ładnie chcesz dzie ci wychować, moja droga. Nie zapominał, że poza Władkiem mamy ich jeszcze czworo.

(C. d. n.).





mi, ustronniemi ergitażami itd. W hotelu Pennsylvania dyrygent innej równie słynnej orkiestry jazzbandowej Wincenty Lopez nie tylko wymachuje pałeczką i kieruje strumieniem wrażeń akustycznych lecz ilustruje je także efektami optycznymi. Ma on przed sobą cały marmurowy stółk zasiany guzikami do połączeń elektrycznych, przy pomocy których zmienia oświetlenie sali, przyćmiwia je i rozjaśnia według swego uznania, raz zatapia całą ogromną salę w powodzi krwawo czerwonego światła, tak, że wszyscy tańczący wyglądają jak diabły na dnie piekła skaczące, drugi raz znowu puszcza strumień światła zielonego, że nagle odnosi się wrażenie, jakby na sali wirowały same trupy dziwnie ze sobą pospaltane.

Na takich daucingach obowiązują damy strój balowy i brylanty, panów fraki i smokingi. Kojarzene par „marzczonych” nie odbywa się już tutaj wcale, bo narzeczeni przychodzą już z zewnątrz gotowi. Ale zasada, że do damy nie narzeczonej nie tylko zbliżyć się ale nawet zagadać jej nie wolno, obowiązuje także i tutaj w całej pełni. Oczywiście talon na dwanaście tur tańca kosztuje tutaj nie jednego ale kilkanaście dolarów. I tutaj także talony oddaje się tancerce, która przeznaczona jest na cele dobroczynne.

Górne bowiem sfery plutokracji amerykańskiej wszystko, co robi, czynia zawsze w imię Ewangelii na cele zbożne i dobroczynne. Każdy wielki bal u milionerów i milijarderów odbywa się wyłącznie na cele dobroczynne.

### XXVIII. GÓRNE SFERY.

Ale tu wchodzimy już w górne sfery plutokracji amerykańskiej, między milionerów i milijarderów amerykańskich i w ich świat. Rozpasanie i wyrzucanie nie znają tu już żadnych granic, jakkolwiek także pokryte są najbardziej niewinnymi określe-

niami i nazwami. I byłoby objawem wielkiego braku wychowania używać tych określeń i nazwań z tonem ironji w głosie, mającym oznaczać, że się wie, co one na prawdę znaczą. Bo to przecie wie każdy a nikt się tem nie chwali.

Bogacze amerykańscy tańczą codziennie prawie i zawsze na cele zbożne i dobroczynne. Raz tańczą na głuchoniemych, drugi raz na kretynów, ale zawsze tak, aby kilka kropel z tego strumienia dolarów, który na cel takiej zabawy wypływa, spadło na jakichś nieszczęśliwych i upośledzonych.

Ten ewangeliczny cel takiej zabawy ma jeszcze tę dobrą stronę, że rozgrzesza niejako wszystko, co się na tej zabawie dzieje w zakresie nieopisanego zbytku i swobody obyczajów. Więc na taki wielki bal przychodzi szanująca się dama nie w jednej toalecie. Służba przynosi za nią w budkach jeszcze kilka innych toalet do zmiany podczas zabawy. Ale jakże to zmieniać te suknie? Iść gdzieś tam dalej do jakiejś garderoby, to znaczy tracić drogi i miły czas muzyki i zabawy. Przebiegać się wprost na sali znowu nie wypada. Więc wymyślono rzecz dziwnie prostą i godną naśladowania. Oto na sali każda dama ma swój namiot, starannie ze wszystkich stron zakryty. Chce zmienić toaletę idzie do namiotu. Ma coś bardzo pilnego do powiedzenia swemu tancerzowi — idzie z nim razem do namiotu...

(C. d. n.).

## Straszną śmierć chłopca w Zakopanem.

### NADZIAŁ SIĘ NA OSTRE SZTACHETY PŁOTU.

(kap.) Onegdaj zdarzył się w Zakopanem wstrząsający wypadek śmierci 16-letniego chłopca, Kusza. Maly Kusz zauważył na dachu domu przy ul. Kamieniec, w którym zamieszkiwał, podejrzany ślup dymu. W obawie, by nie było to zapalenie się sadzy w kominie wskoczył bez namysłu na drabinę

i zaczął się wspinać na dach. W pewnym jednak momencie poczuł nagle, że zaczyna się zsuwać wraz z drabiną na dół, chwycił się więc kurczowo wystającej dachówki, sądząc, że go to uratuje. Dachówka niestety była zurowsza i chłopiec całym ciężarem ciała zwałił się na pobliski płot. Nieszczę-

W. RAORT.

## „Cudaki lwowskie“.

Pisałem niedawno temu o warjatach lwowskich, w fejetonie pod tym samym obiecującym tytułem i zdawało mi się, że wyczerpałem zupełnie cały materiał odnoszący się do warjatów. Nazwiskiem tem ochrzciłem bowiem kilku ludzi we Lwowie, którzy za wszelką cenę usiłowali niemrawy, apatyczny i śpiący lud lwowski wyrwać z marazmu i śpiączki. Zaszczepną rolę „budzików lwowskich” objeli tym razem artyści-malarze, urządziwszy szereg wystaw, na które piesz z kulawą nogą nie zaglądał. Wiedziałem z dawien dawna, że malarze to naród nieobliczalny i lekkomyślny i dlatego nie dziwiłem się, że zabrali się do rzeczy, skazanej z góry na dostojne przemilczenie prasy i chłodną obojętność „ogółu naszego społeczeństwa”, zażerać się „flaczkami z pilznerem” po handelkach, tańczącego w tancbudach a la „Cafe de la Paix” i uczęszczającego tłumnie na szmiry warszawskie „Qui pro quo“.

To byli jednak malarze, których nikt niema obowiązku brać serio, za życia. Malarze bowiem są to ludzie, których uwielbiamy i cenimy po śmierci — ale, żeby grupa wybitnych literatów lwowskich uległa także masowemu atakowi warjacji — tego nigdy nie przypuszczałem!

Jakto?... Szanujący się panowie, z których każdy ma już zapisaną kartę w historii literatury polskiej — ba! nawet tacy z którymi się liczy „aż sama Warszawa”, zabrali się do tak niewdzięcznego i podłego zajęcia, jakim jest „ożywianie ruchu umysłowego” we Lwowie? Niesłychane!

— Ale panowie! — wołałem, pełen najstraszniejszych przeżyć, na jednym z niezliczonych posiedzeń. — Dajcie sobie spokój i nie róbcie ze siebie warjatów! Po jakimś diabla pehacie palce między drzwi i głowy pod ewangelję? Kto was o to prosił? Ciągłe

wam się jeszcze zdaje, że to jest ten dawny, przedwojenny Lwów, który zawsze na czele życia umysłowego w Polsce. Zapominacie o jednym, że wojna przewartościowała wszystkie przez nas umiłowane wartości i że Lwów specjalnie uległ jakiejs niebezpiecznej atrofji piękna wewnętrznego. Może powodem tego były ciężkie przeżycia wojenne, w czasie których „silent musae” — może to wina tych, którzy w ordynarny i chamski sposób usiłują zepchnąć to miasto do rzędu wojewódzkiej mieściny — może wreszcie my sami temu winni jesteśmy, nie umiając tańczyć w takt rytmiki współczesności... Diabli wiedzą! Grunt, że mamy wszyscy to nieprzyjemne uczucie kwoki, która wysiadując kurczęta, stwierdza z przerażeniem, że wyległy się z pod niej krzywonogie kaczątka, pedzące na złamanie karku do pierwszej lepszej bajory. Czy myślicie, że kwoce to coś pomoże, jeśli będzie lamentującego gdakała nad brzegiem bajorka, w obawie o życie swych dzieci z nieprawego łoża?... Panowie, nie ludźmy się! Nie my jesteśmy powołani do galwanizowania Lwowa!...

Na to wstał (żeby go za to teściowa odwiedziła) mój przyjaciel, a zarazem jedyny malarz w tem towarzystwie, Kazimierz Kostynowicz i uśmiechnawszy się tak uprzejmie, aż mi się wątrobą przekreśliła, rzekł krótko i dobitnie:

— A jednak „Cudaki lwowskie” będą! Urządzimy imprezę „Cudaków”, choćby mego przyjaciela i czejdognów przedmówcę, miał dziesięć razy na minutę lekki szlaczek trafić! Chcemy i stworzymy imprezę o wysokich walorach artystycznych, za którą kulturalny Lwów będzie nam wdzięczny.

— Mój przyjaciel ośmiela się coś mówić o kulturze! — przerwałem, nieco zgorzkniałe. — Przebaczam mu, albowiem nie wie o czem mówi. Ośmielam się tylko zapytać: Czy ten sam Lwów, który staczał formalne bitwy o miejsca po 12 złotych, aby usłyszeć kryminały w guście krakowskiej rewji „Tęgo jeszcze nie widzieliście”, lub warszawskiej obhydy pt. „...A tymczasem pod łóżkiem,

stoi garnuszek z uszkiem” — pójdzie na „Cudaki” mające pretensje rzetelnej imprezy artystycznej?... Nie, panowie kochani! Szkoda czasu i atlasu! Przedewszystkiem nie jesteśmy ani z Krakowa, ani z Warszawy i to jest główna przyczyna niepowodzenia, która nas czeka. Wlepia nam podatek luksusowo-cyrkowy, że nam w oczach poczerwienie, wierzyciele się do nas zgłoszą, wyrzucą nas z mieszkań, zamkną nam kredyt i narazimy sobie pół miasta. Zresztą, róbcie jak chcecie! Dziś, kiedy kopnięcie piłka, czy skok na złamanie karku z „Kaiserwaldu” jest epokowym zdarzeniem, któremu się przypatruje kilka tysięcy ludzi z zapartym oddechem — niema miejsca na imprezy atakujące mózgi lwowskie. Dużo osób widzieliście na czwartym przedstawieniu „Róży” Zeromskiego! A na filmie „Metropolis”?... Tłumy, chmary, czerń, masy skłębionych ciał! To trzeba wziąć pod rozwagę, moi kochani! Zresztą — ja umywam ręce!

— To nawet będzie bardzo wskazano! — warknął jeden z moich przyjaciół po piórze.

— O to samo właśnie prosi się twoja sżja! — odparłem uprzejmie.

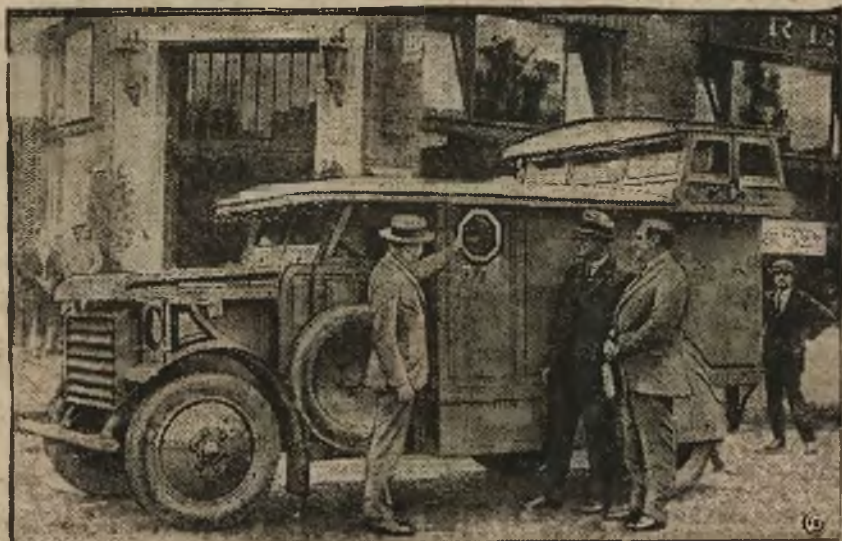
— Koniec, koniec: robimy „Cudaki”, czy nie? — zapytał drugi z moich przyjaciół, budząc się z głębokiego zamyślenia i drzemki. — Ja osobiście myślę, że to się uda i rzecz jest do zrobienia. Powiedziecie mi tylko o co właściwie chodzi...

Zabrał głos znowu Kostynowicz. Mówił długo i mądrze, lypiąc w moją stronę oczami bazyliżka.

— Chodzi o to — mówił — że trzeba trochę ożywić Lwów. Warszawa urządziła szopkę „Cyrylika”, na której sprzedawano bilety w ażjotażu, gdyż było niepodobieństwem otrzymać bilet przy kasie. Pisali tekst Tuwim, Lechoń i Słonimski i rodmuchali swoją imprezę do rozmiarów odkrycia Ameryki. Chwalę ich za to! Wśród was widzę tu ludzi jedynych, do tego rodzaju pracy, którą ja wam zilustruję. Zastrzeżcie sobie głupawo, że nie chcecie, aby na afiszach były wasze nazwiska — bierz was lieho! Mogą nie być!



# Złoto w samochodach pancernych.



Dwa wielkie banki w Los Angeles zakupiły dla przewozu swoich pieniędzy i przedmiotów wartościowych samochód pancerny. Samochód ten posiada trzy komory, jedną przeznaczoną dla skarbu, drugą dla załogi, trzecią dla szofera i kierownika ekspedycji. W czasie ataku bandytów szofer i kierownik cofają się do komory załogi, zaś komora szofera napęnia się gazem. Z komory załogi można ostrzeliwać napastników we wszystkich kierunkach. Samochód waży 5000 funtów.

Śliwiec upadł tak fatalnie, że brodą nadział się na ostrą sztachetę płotu, doznając jednocześnie naruszenia stosu paciierzowego.

Na straszliwy krzyk matki zbiegli się ludzie i zdjęli nieszczęśliwą ofiarę. Pomoc jednak okazała się bezskuteczna. Przez parę godzin jeszcze chłopak wil się w bólach, aż

życie zakończył, nie wydając w ciągu całego czasu nawet jęku, gdyż wypadek natychmiast pozbawił go mowy.

I tak będą wszyscy wiedzieli, jak się impreza uda, a jeśli się nie uda, to jeszcze przedtem będą wiedzieli. Ja się podpiszę, bo niemam megalomanji literackiej. Dziesiątki zdarzeń, śmieszności, ludzi, typów i kwestyj przewinęło się na ekranie życia lwowskiego, co razem, aż prosi się o dowcipną, lekką i ze smakiem podaną satyrę aktualną. Zobaczycie, że nie jest tak źle, jak o Lwowie sądzimy i że sukces moralny będzie duży. O materialną stronę tej imprezy, mniej mi chodzi; gruntu, że wypowiemy się i damy znak życia tym, którzy łakną rzetelnej i kulturalnej rozrywki. Ponieważ marjonetki już się przejadły, przeto wyczynię całkiem coś innego i plastycznie uformuję figury, w sposób dotychczas w Polsce nigdzie nie praktykowany. Barwą i światłem dam złudzenie rzeczywistości, brylowatości i ruchu, figurom naturalnej wielkości. Będzie sensacja, jeśli do tego jeszcze dorobicie tekst, pisany nie od wiersza i od rzeczy, ale z rozmachem, życiem, humorem i logiką. Nikt się na nas nie obrazi, bo obrazić nikogo nie chcemy! Ruchu trochę, życia i słońca w tę zatechłą atmosferę pogrypową we Lwowie! Co za djabeł z wami! Złe nam, głupio i smutno, to przyczyniły się do tego, aby choć innym było dobrze, wesoło i raźnie!

— Idę z tobą! — zawołał jeden z autorów najmilszych i najhardziej porytych patyną „ogólnego uznania” w Polsce.

— I ja! Raz kozie śmierć! — zawołał drugi.

— Dla kompanji dał się cygan powiesić! — sapnął trzeci. — Robię tekst do ośmiu figur.

— To i ja się machnę! — zaskrzeczał najmłodszy wśród nas!

— A niechże was pokreć! — zawołałem, porwany ogólnym entuzjazmem. — Zdechne ja i pechły moje — jak mówił Zagłoba. — Idę z wami!

— Hurra! Na śmierć i życie! Idziemy na kieliszek koniaku „Martela”. Wszyscy płać za jednego, jeden za wszystkich!

I tak urodziły się „Cudaki lwowskie”.

## Falszywe 20-złotówki.

Bank Polski podaje do wiadomości, że w ostatnich dniach zatrzymano falsyfikat biletu 20-złotowego z datą dnia 15 lipca 1924 oznaczony II EM, C.

Falsyfikat wykonany jest na papierze ze znakiem wodnym, zbliżonym do papieru, użytego do druku biletów autentycznych. Kolory farb jaśniejsze. Rysunki dla obu stronach biletu udalnie naśladowane. Podobizna Kościuszki ma inny wyraz. Rysem charakterystycznym jest cieniowanie końca nosa, niewidoczne na biletach autentycznych. Linje niesymetryczne na prawem ramieniu portretu, oraz punkciki nieco niżej na ramcu, na bilecie autentycznym mało widoczne, są na falsyfikacie mocno zaznaczone. Podpisy odmiennie, zwłaszcza końców „k” podpisu Naczelnego Dyrektora i wydłużenie linji przy podpisie skarbnika. Cyfry numeru i oznaczenia serii udalne, lecz numer na falszowanych większy o blisko 2 mm. W cieniowaniu dla między upierzeniem orla granatowe linje wykazują widoczną kratkę, podczas gdy na bilecie autentycznym cieniowanie to jest nieregularne i silniej pokryte farbą. Dziób orla i zgięcie języka są inne, niż na bilecie prawdziwym.

## TOWARZ. OCHRONY PRAWNEJ

w sprawach skarbowych i administracyjnych we Lwowie ul. Łyczakowska i. 9. Siły fachowe. Sporządza pisma i zeznania — interwenjuje.

9060

## Najpotężniejsza latarnia świata.

Służyć będzie dla komunikacji lotniczej Paryż-Londyn.

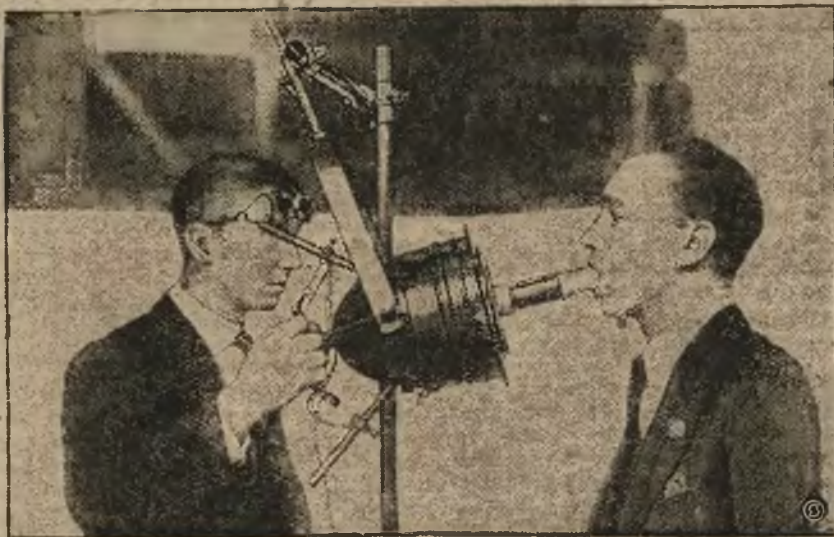
(b) Za parę miesięcy niebo nocnego Paryża przezną potężne promienie światła, wysyłanego przez „największą latarnię świata”. Światło tej latarni, ustawionej na Mont Valerien we Francji, wysyłać będzie w noc mglistą na 400 km. odległości, zaś w noc pogodną na 600 km. Latarnia nazywać się będzie Santer Harle i służyć będzie dla komunikacji lotniczej w nocy między Paryżem a Londynem.

Lotnik, wyleciawszy w nocy z Croydon

(Anglja) i wzniosłszy się na 1000 metrów w górę ujrzy już potężny strumień światła z Mont Valerien. Latarnia posiadać będzie dwa łuki o 300 amperach, zasilanych motorem o 100 HP. Będzie też obrotowa i co parę sekund oświecać będzie horyzont ze wszystkich stron.

Francuzi projektują urządzenie dwa dalszych latarni dla komunikacji nocnej Paryż-Marsylja i Paryż-Strassburg.

## Rwanie zębów usunięte!



Praktyka dentystyczna przechodzi z wolna od metody chirurgicznej do innych metod leczenia. Dentyści wykorzystali obecnie lecznicze działanie sztucznych promieni słonecznych. Na wystawie dentystycznej instytutu uniwersyteckiego w Kensington pokazano obecnie nową lampę, przy której pomocy można leczyć promieniami napuchliny i ropienia, spowodowane bólem zębów. Rycina nasza przedstawia nową lampę dentystyczną.



# SYPIALNIE, JADALNIE, SALONY, MĘSKIE POKOJE

najnowszych typów, z pierwszorzędnych fabryk, nadeszły do  
SKŁADU MEBLI, DEKORACJI  
DYWANÓW I POŚCIELI **JÓZEF SCHUSTER**  
Lwów, Rutowskiego 10. Tel. 32-54. Prosimy żądać cenników.  
15107

## Wybuch granatu w piwnicy banku przy ul. Kościuszki.

(d.) Przy ulicy Kościuszki pod l. 13 mieści się Bank Gospodarstwa Krajowego. Ubiegłej soboty przed południem w piwnicy tego gmachu nastąpiła eksplozja granatu, która na szczęście nie wyrządziła większego spustoszenia, ani nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Oto w czasie tym w piwnicy stopy aków pod nadzorem p. Sokołowskiego porządkowali trzej chłopcy, a to: Stanisław Sidorowicz, Kazimierz Szewczyński i Włodzimierz Wende. Na jednej z półek Sidorowicz znalazł granat. Gdy to zobaczył p. Sokołowski, polecił mu położyć go z powrotem na półkę, poczem sam na chwilę wydał się z piwnicy.

Po tegoż odejściu chłopcy znowu wzięli granat do rąk, który upadłszy na podłogę, eksplodował. Odłamki granatu lekko raniły Sidorowicza i Wendego, więcej zaś Szewczyńskiego. Wskutek usłyszanego detonacji na

dół do piwnicy zbiegli urzędnicy, którzy telefonicznie zawezwali Pogotowie ratunkowe. Rannych przewieziono do szpitala, skąd jednak po trzech godzinach udali się oni do domu, co wskazuje na to, że skaleczenia nie były dotkliwe.

Na miejscu wypadku jawił się zastępca kierownika urzędu śledczego kom. Białkowski, kom. Batorski z wywiadowcami, dalej szef oddziału politycznego nadkom. Mitlener, z Komendy miasta kpt. Romański, oraz wojskowy pirotechnik Langiewicz, który w czasie przeszukiwania piwnicy znalazł jeszcze dwa granaty austriackie.

Komisynie stwierdzono, że w czasie walk o Lwów w roku 1918 właśnie w tych piwnicach był magazyn broni, po którym pozostały jeszcze znalezione obecnie granaty.

## Z sali sądowej.

Rabunek z roku 1918.

(d.) Ubiegłej soboty przed trybunałem sądu przysięgłych, któremu przewodniczył radca Antoniewicz, stawał Paweł Petech zwany Dawidowskim, pochodzący z Dawidowa, oskarżony o rabunek. Prokurator dr. Laniewski oskarżał go o zbrodnię rabunku, dokonaną w listopadzie 1918 roku. Mianowicie Petech, jako Rusin, wstąpił do wojska polskiego, aby pod tym płaszczykiem mógł rabować. I tak w ostatnich dniach listopada w towarzystwie innych osobników przy ulicy Szpitalnej zrabował u Włocha Punińskiego 12.000 kor., u Izydora Seidena 5.000 kor., a u Joachima Branda 4.000 koron.

Po oswohobdzeniu Lwowa Petech za te rabunki został aresztowany, lecz zbiegł z więzienia wojskowego, a wrócił w jesieni zeszłego roku do Jaraczowa, gdzie go policja aresztowała.

Po przeprowadzonej jednak ubiegłej soboty rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych Petech został uwolniony od winy i kary.

Ołczym i pasierbica.

(d.) Również w sobotę przed sędzią jednostkowym radcą Szulislawskim odpowiadał Andruch Nowosad, gospodarz w Rzeczycach koło Rawy Ruskiej. Odpowiadał on za gwałt, popełniony na swej 17-letniej pasierbicy, Zofji Racko, którą przemocą zaciągnął do stodoły i tam ją zniewolił. Za to został zasądzony na trzy miesiące ciężkiego więzienia.

## Agent-wojazer

branży pończoszniczej (pończochy i skarpetki) na Lwów i okolice, poszukiwany. Pożądana znajomość języków: niemieckiego względnie francuskiego. Oferty pod „S. R. W.” do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, — Warszawa, — ul. Marszałkowska 115.

845

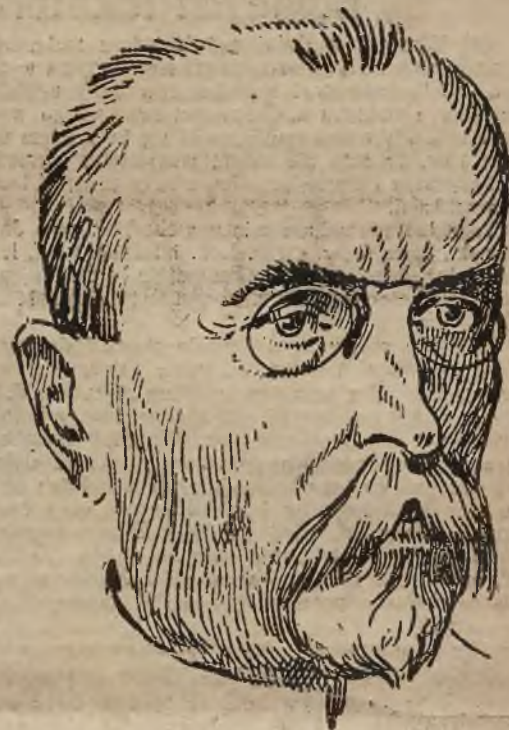
## Ślub w więzieniu przy ulicy Kazimierzowskiej.

(d.) Wczoraj popołudniu w więzieniu przy ulicy Kazimierzowskiej, zwanem „Brygidkami”, odbył się ślub znanego z procesów Jaegera i tow. oraz Steigera, akademika Mikołaja Mykiety, zasądzanego na 6 lat ciężkiego więzienia za zbrodnię oszczerstwa i fałszywych zeznań. — W procesie odnośnym odgrywała też rolę jego narzeczoną, Karolina Steinówna, była służąca u inżyniera Kornhabera.

Za zezwoleniem władz wczoraj odbył się ich ślub w kancelarii więziennej w obecności inspektora więzienia p. Majewskiego, dra Głuszkiewicza, obrońcy Mykiety, kilka osób z rodziny Steinówny, oraz reprezentantów prasy. Ślubu udzielił im pastor ewangelicki Mitschke. Mykieta zjawiał się w ciemnym ubraniu marynarkowym, a Steinówna, która jest wyznania ewangelickiego, jawiła się w popielatym kostjumie.

Po ślubie Mykieta z żoną rozmawiał przez całą godzinę, poczem małżonkowie rozstali się. Mykieta odprowadzono do celi, żona zaś jego wraz z rodziną opuściła ponury gmach więzienny z nadzieją, że po czterech latach dopiero z mężem będzie mogła wieść życie małżeńskie.

## Ku czci Prezydenta Masaryka.



W dniu dzisiejszym o godz. 7 wieczór odbędzie się w sali ratuszowej Uroczyste Akademja ku uczczeniu 77-mej rocznicy urodzin Prof. dr. Tomasza G. Masaryka, Prezydenta Republiki czeskosłowackiej. Akademję urządza Klub Polsko-Czeskosłowacki we Lwowie, Program następujący: Zgajenie przez prez. Klubu prof. dra Lehr-Splawinskiego; odczyt konsula p. Stillpa pt. „Walka o wolność Czeskosłowacji za granicami kraju w czasie wojny światowej”; śpiew Chóru Technick.; deklamacja p. L. Kielanowskiego i przemówienie końcowe dra Józefa Macurka. Wstęp wolny

## Śmiertelny wypadek na dworcu kolejowym.

(d.) Wczoraj rano znowu na dworcu kolejowym wydarzył się śmiertelny wypadek. Tym razem na torach kolejowych w pobliżu fabryki „Merkury”. Tam z własnej nieostrożności na torze samborskim pod koła pociągu dostał się ślusarz kolejowy Aleksander Budzik, zamieszkały w Sygniówce Malej. Koła parowozu odcięły mu prawą nogę i rękę, a następnie przez kilkadziesiąt metrów ciągnęły jego tułów. Budzik pozostawił żonę, oraz troje nieletnich dzieci.

Na miejscu wypadku zjawił się szef urzędu śledczego nadkom. Parylewicz z kom. Strykowskiem, kierownikiem drugiego komisariatu policyjnego, oraz wywiadowcą urzędu śledczego Suchiński. Stwierdzono, że śp. Budzik często zapijał się i prawdopodobnie krytycznej chwili był w stanie podpijany, dlatego dostał się pod koła pociągu.

HERBATA RIEDLA



# CUKIERNIA, RESTAURACJA I POKÓJ do ŚNIADAŃ

Mieczysława Bachmana, Lwów, Słowackiego 8 **wydać obiady mięsne i jarskie z 3 dań po zł. 1.30, — obiady z 2 dań po zł. 1.10. — Bogato zaopatrzony bufet w zimna i gorące przekąski. — Codziennie koncert i Jazz-Band od godz. 7 wieczór.** 15109

## Wiec lokatorów.

### Wstrzymanie zwyczajów czynszów i rumacji biednych lokatorów i sublokatorów.

(d) Wczoraj w dużej sali Instytutu technologicznego przy ul. Bourlarda odbył się olbrzymi w lwowskich lokatorów i sublokatorów przy udziale delegatów z różnych miejscowości lwowskiego województwa. Na wiecu tym zjawiała się taka masa uczestników, że sala nie mogła wszystkich pomieścić. Korytarze i klatka schodowa były przepełnione wiecownikami.

W skład prezydium wiecu wchodziło: pp.: Jan Sozański, prez. Tow. Ochr. Lok. i Sublok., inż. Libański, inż. Maciałek, inż. Feuerstein, oraz Juliusz Popiel, Sekretarzowali: dr. Kaufman i Gryglaszewski.

Najpierw sprawozdanie swoje składali delegaci którzy bawili w Warszawie, gdzie założono tymczasową centralną organizację celem złączenia działów wszystkich poszczególnych towarzystw ochrony lokatorów i sublokatorów. Inż. Maciałek oznajmił zebrany, że Prezydent Państwa przyrzekł delegacji wszystkich lokatorów dołożyć wszelkich starań, aby los lokatorów i sublokatorów oraz bezdomnych złagodzić, gdyż bardzo odczuwa okrutne położenie tych, którzy nie mają mieszkań. To też natychmiastowa rozbudowa jest najważniejszym postulatem, którego przeprowadzenie jest troską obecnego rządu.

„Każdy mieszkaniec Państwa polskiego ma mieć przyzwoite mieszkanie” — są to słowa Prezydenta Mościckiego, mówi następny mówca p. Sozański. Rozwiedzione to przyjmujemy jako zapowiedź lepszego jutra, wierzymy w dobre chęci obecnego rządu, który tyle zrozumienia okazał delegatom lokatorów i sublokatorów całej Polski i wierzymy, że postulat rozbudowy stanie się częścią programu rządu, który w zadaniu postawił sobie naprawę dziesięcioletniego zaniedbania. Wreszcie p. Sozański zaznaczył, że w myśl życzeń ministra Składowskiego obowiązkiem wojewodów jest wyczerpujące informowanie go o sprawach lokatorów i stosunkach mieszkaniowych, gdyż rząd życzy sobie wejść w kontakt z ludnością, by zapoznać się, co należy bezzwłocznie przeprowadzić. To też mówca apeluje do pana wojewody Garapichy, by rządowi przedstawił zapadłe uchwały na tym wiecu, które dotyczą 95 proc. ludności. W tem miejscu p. Sozański odczytuje ośnośne rezolucje.

W dalszym ciągu przemawiali: jedyny przybyły na ten wiec poseł dr. Sommerstein, a dalej inż. Feuerstein, inż. Libański, dr. Drogiewicz, Wodziński, Schwarze, Popiel, i Fuchs.

W rezultacie po przeprowadzonej dyskusji zebrani uchwalili następujące rezolucje, domagające się Zastępstwa lokatorów w państwowej Radzie gospodarczej:

Zastępstwa procentowego do liczby mieszkańców w Radach gminnych, a przede wszystkim w Radzie miejskiej we Lwowie;

Natychmiastowego uruchomienia przemysłu budowlanego, przez a) udzielenie odpowiednich kredytów budowlanych, b) subwencji i kredytów na budowę domów dla bezdomnych, eksmitowanych i dełożowanych;

Nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów w myśl postulatów przedłożonych przez stałą delegację Związków lokatorskich w Warszawie;

Wstrzymanie zwyczajów czynszów wszelkich pomieszczeń (z wyjątkiem luksusowych), pracowni i sklepów, a opłata ma wynosić 50 procent czynszu przedwojennego.

Zmuszenie właścicieli realności drogą natychmiastowych rozporządzeń, do ogłoszenia wolnych pomieszczeń i wynajmowania tychże bez „odstępnego”, pobieranego obecnie pod rozmaitemi formami dla uniknięcia odpowiedzialności karnej;

Zastosowanie do opornych właścicieli realności prawa rekwiizycji mieszkań.

Wydania rozporządzenia dyrekcji i komisariatów policji o natychmiastowej interwencji, w wypadkach gwałtów dokonywanych na lokatorach i sublokatorach;

Wreszcie wydania sądom rozporządzenia, że nie wolno dełżować lokatorów i sublokatorów, którzy z powodu braku pracy nie są w stanie zapłacić czynszu.

Rezolucje powyższe po skończonym wiecu delegaci doręczyli panu wojewodzie Garapichowi, poczem odpisy wysłane zostały do ministerstwa spraw wewnętrznych, skarbu oraz pracy i opieki społecznej.

## Agent-wojazer

dla sprzedaży przedzwy bawelnianej, lnianej i pakulanej na Lwów i okolice poszukiwany. Pożądana znajomość języków: niemieckiego względnie francuskiego. Oferty pod „S.R.W.” do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa — ul. Marszałkowska 115.

## Program radiokoncertów na poniedziałek 7 marca 1927.

Warszawa 1111. Godz. 18. Transmisja muzyki tanecznej. — Godz. 20.30 Koncert. Na zakończenie sygnał czasu, komantkaty. Koncert wieczorny. Muzyka operowa. — **Bratislava** 300. Godzina 22. Komunikaty. — **Rzym** 449. Godz. 16.30 Transmisja z Filharmonii rzymskiej. Giełda. Radjodziennik dla dzieci. — **Monachium** 535.7. Godzina 20.45 Koncert kameralny: muzyka Beethovena. — **Berlin** 483.9. Godz. 22.30 Muzyka taneczna kapeli Hoffmana. — **Wiedeń** 517.2. Godzina 19.10 Taniec i muzyka ludów pierwotnych. — **Bruksela** 508.5. Godz. 22.30 Komunikaty prasowe. **Paryż** 1750. Godz. 19.40 Kronika aktualności. — **Frankfurt** 428.6. Godz. 17.45 Recytacja. — **Berno** 441.2. Godz. 12.15 Muzyka.

## ZNAKOMITY AUTOR sztuki „W gołębniku” p. Ignacy Nikorowicz pisze do nas

Zapytasz pewno który lekarz  
Sprawil — że jestem uleczony  
Lekarzem jest „**RADIO-KINOFOT**”  
Lektarstwem jego radjofony!  
Radzę Ci także kupić radjo!  
Wielka przyjemność — żaden kłopot  
Wszystko Ci urządzi bardzo tanio  
Na raty także „**RADIO-KINOFOT**”.  
Lwów, Trzeciego Maja 11a. 720 Telefon 34-26.

## Włamania, kradzieże i aresztowania.

(d.). W nocy nieznani sprawcy spłądrowali dwa sklepy w realności przy ulicy Piekarskiej l. 5. Wytrychem otworzyli sobie brame, poczem przez okno od podwórza dostali się do cukierni Kurka, gdzie rozbili podręczną kasę na ladzie, z której zabrali zaledwie 3 zł. Następnie w ścianie wybili otwór do sąsiedniego sklepu pod firmą „Tekst”. Tu zabrali rozmaite towary, wartości 4.490 zł. i zbiegli w kierunku Pohulanki.

Z mieszkania Zofii Rawiezowej przy ulicy Jabłonowskich l. 44 skradziono srebrną kasetkę i wiele garderoby z mieszkania Lucjana Turnowa przy ulicy Ossolińskich l. 11 skradziono palto, wartości 250 zł. Na szkodę zaś Mrozowiekich w realności przy ulicy Nabelaka l. 31 skradziono płaszcz damski, koc i chustkę.

Następnie policja aresztowała: Michała Hupalę za kradzież garderoby na szkołę Michała Dysiewicza; 17-letniego Tadeusza Bożka za kradzież drzewa z wozu; M. Maruszczaka, mieszkającego w Kleparowie l. 157, za kradzież butów z wozu na szkodę szeregowca Stanisława Hanusa; Salamona Schwarza za kradzież towarów blawatnych z wozu Samuela Lusthansa z Mikołajowa; Józefa Gałacha za kradzież pasów kolejowych; Jana Zagórskiego, mieszkającego przy ulicy Strzeleckiej l. 6, za kradzież żelaza u Józefa Bombacha przy ulicy Żółkiewskiej l. 17; oraz Tadeusza Kulbę za kradzież bielizny na szkodę Schapiryn przy ulicy Sieniawskiej l. 11.

U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gozka „Franciszka-Józefa” przyczynia się do dobrego trawienia daje im spokojny, wolny od ciężkich myśli sen. Doświadczenia słynnych neurologów wykazały, że używanie wody Franciszka-Józefa jest nieodzownie wskazane, nawet w najcięższych wypadkach cierpienia mózgowych i mleczna pacierzowego.

## Trup noworodka na polu.

MATKA UŚMIERCIŁA DZIECKO Z NIENAWIŚCI DO LUDZI.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w maren.

(jz). Na peryferiach Stanisławowa, w odległości 200 metrów od gościnca oprykowanego zauważono onegdaj zwłoki noworodka płci męskiej, leżące około 3 miesięcy, a owinięte w pieluszkę i pierzynkę. Natychmiast zaczęły się koło nich gromadzić tłumy mieszkańców, dając folę uczuciom swym i komentarzom.

Zawiadomiony o fackie urząd śledczy zaraz rozpoczął dochodzenia, celem odszukania wyrodnej matki, a zwłoki na telefoniczny rozkaz prokuratora Vogla, złożył w kościele na tut. emenatrze. Na drugi dzień odnaleziono sprawczynię śmierci dziecka.

Jest to niejaka Marja Horodyńska, leżąca lat 21, służąca, która przyznała się otwarcie do czynu i oświadczyła, że powodem tego kroku był brak mieszkania a przede wszystkim jej ogólna nienawiść do ludzi.

To tragiczne zeznanie nie znalazło jednak zbyt wiele wiary u funkcjonariuszów służby śledczej, którzy zbadali, że Horodyńska znajduje się już kilkakrotnie w rubryce sanitar. urzędu śledczego, a czyn jej ostatni był powodowany chęcią pozbycia się zawady w uprawianiu wolnych praktyk. To też aresztowano wyrodną matkę natychmiast i oddano ją do dyspozycji stanisławowskiej prokuratury.



NADESŁANE.

## UWAGA!

NOWO OTWORZONY MAGAZYN  
pod firmą

# „SUKNO BIELSKIE”

UL. LEGJONÓW L. 43

(naprzeciw Wielkiego Teatru)

poleca wszelkiego rodzaju materje pierwszorzędných  
fabryk bielskich najprzeds. jakości po cenach fabr.

Specjalista chorób  
DZIECIĘCYCH **Dr. Józef Fritz**  
b. starszy asystent Kliniki chorób dzie-  
cięcych Uniwersytetu J. K. ord. od 2—4  
ul. Łyczakowska 29, tel. 33-73. Lampa kwarcowa.  
14832



Urok białych ząbków  
znawców piękna nęci,  
Chlorodont więc pastę  
mają w swej pamięci.

462

BYŁY LEKARZ SZPITALA PAŃSTW. we Lwowie

**Dr. A. GRÜNBERG**

OSIADŁ w MOŚCISKACH i rozpoczął tamże  
wykonywanie praktyki lekarskiej. 15117

(2821c) TABLETKI „VITA” EMS-SELTERS  
na kaszel zastępują w zupełności o 200% droższe  
wody zagr. mineralne. — Na składzie w aptekach  
i drogerjach. 780

### CYKLON NA MADAGASKARZE.

Paryż. 6. marca. (Pat) Minister kolonii o-  
trzymał dziś rano urzędowy telegram z Tar-  
nanariwy (Madagaskar) potwierdzający, że  
w dniu 3 bm. gwałtowny cyklon nawiedził i  
zniszczył okolice Tamatawe oraz obszary le-  
żące na północ od Tananariwy.

Pośród miejscowej ludności jest znaczna  
liczba zabitych. Komunikacja kolejowa, tele-  
graficzna i telefoniczna całkowicie przetrwa-  
ła. Straty materialne są znaczne. Zastępca gu-  
bernatora Madagaskaru udał się do miejsc-  
owości nawiedzonych przez cyklon.

### ODKRYCIE NOWEJ GWIAZDY.

Kraków. 6. marca. (Pat) Asystent obser-  
watorium krakowskiego Kornilowski odkrył  
dzisiaj o godz. 1 nad ranem w pobliżu gwia-  
zdozbioru Kruka gwiazdę zmienną szczegó-  
łowego rodzaju. Gwiazda była dwunastej wiel-  
kości. Odkrycia dokonano zapomocą lunety  
wypożyczonej przez obserwatorium harwardz-  
kie w Ameryce.

## Oświadczenie min. Zaleskiego.

Polska pośredniczką między Londynem a Moskwą.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Jak donosi korespondent  
„Kurjera Porannego” z Genewy, oświadcze-  
nie, jakie minister Zaleski złożył w ślubiej roz-  
mowie z kanclerzem Austrii ks. Seiplem, uwa-  
żane jest w kołach politycznych jako określe-  
nie stanowiska Polski wobec problemów, ja-  
kie mają być przedmiotem rozpoczynającej  
się dziś sesji Rady Ligi Narodów.

W oświadczeniu tem sprawa tem więk-  
sze wrażenie  
zaakcentowanie pokojowej polityki Polski wo-  
bec Rosji sowieckiej.

że Chamberlain w parlamencie angielskim za-  
przeczył istnieniu jakiegos ukladu między An-  
glią a Polską, skierowanego przeciwko So-  
wjetom.

Wobec widocznej niechęci Anglii do przyię-

cia niemieckiej oferty pośredniczenia między  
Londynem a Moskwą, wytworzyło się przy-  
puszczenie, że Londyn liczy raczej na zare-  
zerwowanie podobnej roli dla Polski.

Briand, zaraz po przyjeździe do Genewy,  
złożył kartę wizytową ministrowi Zaleskie-  
mu, co tłumaczy jako pragnienie  
jaknajszybszego nawiązania kontaktu między  
Briandem a polskim ministrem spraw zagra-  
nicznych.

Niemcy zapowiadają postulat zamienienia  
dyskusji w sprawie opróżnienia zagłębia Saar  
na ogólną dyskusję

w sprawie przyspieszenia ewakuacji.  
Pragną oni miłanowicie osiągnąć już teraz  
określenie terminu ewakuacji jako warunek  
złagodzenia swej polityki wschodniej.

## Nowe Rapallo

dplomacji sowieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Delegacja lotewska zgłosi-  
ła wczoraj do rejestracji traktat zawarty z So-  
wjetami. Traktat ten sam w sobie oceniany  
jest tu spokojnie, jako

bez większego znaczenia dla sytuacji ogól-  
nej.

Jednocześnie jednak obserwowany jest uważ-  
nie jako symptom znamienny w ogólnej  
ofenzywie, prowadzonej przez Sowjety prze-  
ciwko Lidze Narodów.

co zaznaczyło się najpierw zawarciem trak-  
tatu z Niemcami, potem zawarciem konwen-

cji kowieńskiej, a obecnie traktatem z Łotwą  
Wiadomości, jakie nadeszły w tej sprawie z  
Ligi, określają ten traktat jako

nowe Rapallo dyplomacji sowieckiej.

Wedle opinii delegacji jednego z wielkich mo-  
carstw, rząd lotewski niedostatecznie uświa-  
dania sobie

następstwa sprzedania Sowjetom części swe-  
niezawisłości

i rozluźnienia solidarności z Ligą Narodów za-  
wątpliwej wartości perspektywy gospodarcze

## Rokowania francusko-sowieckie.

Wyjazd delegacji sowieckiej do Paryża.

MOSKWA. (AW) Wczoraj wyjechała do Pary-  
ża delegacja sowiecka z Rakowskim na czele celem  
podjęcia rokowań z rządem francuskim w sprawie  
spłaty długów b. rządu carskiego. Decyzja w spra-

wie wyjazdu wypadła nagle. Na zmianę stanowiska  
komisariatu ludowego do spraw zagranicznych wo-  
bec rokowań z Francją wpłynęło dalsze zaostrzenie  
się stosunków angielsko-sowieckich.

## Groźba wybuchu strejku

w przemyśle włókienniczym

(Telef. od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Jak donoszą z Łodzi,  
sytuacja w przemyśle włókienniczym z po-  
wodu zatargu między związkami zawodo-  
we robotników a związkiem przemysłow-  
ców zaostrzyła się, tak, że

zachodzi możliwość wybuchu strajku.

Dzisiaj sprawa ta ma się rozstrzygnąć,  
gdyż robotnicy zażądali odpowiedzi na

swoje żądania podwyżkowe w dniu dzisiej-  
szym.

W Tomaszowie i Bielsku stanęły już  
częściowo tamtejsze zakłady włókiennicze.

Strajk ogólny w przemyśle włókienni-  
czym, o ile jeszcze w ostatniej chwili sytu-  
acja się nie zmieni, wybuchnąć może w na-  
bliższych dniach.

## Nieuchwytny bandyta.

Groźna szajka. — Bezskuteczny pościg. — Zemsta  
opryszka.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Na terenie województwa  
kieleckiego od roku już grasuje groźny ban-  
dyta Wilkas, wymykając się z rąk władz bez-  
pieczeństwa pomimo urządzanych na niego  
nieustannie obław. Wilkas po ucieczce z wię-  
zienia zorganizował szajkę bandycką i operu-  
je nią takie sprytne, że

wszystkie pościgi są dotychczas bezsku-

teczne.

Wprawdzie szajkę kilkakrotnie rozgromiono,  
jednakże wkrótce potem zbierała się ona na  
nowo i dalej uprawiała bandyckie rzemiosło.

Sam Wilkas zdobył sobie opinię nie-  
uchwytnego bandyty, który zawsze umie wym-  
knąć się z rąk władz. I tak w grudniu podczas  
obławy, urządzonej w Szydłowie, posterun-



kowy Woźniak natknął się na rynku na Wilkasa i już miał go w rękę, lecz bandyta strzałem rewolwerowym zranił posterunkowego w nogę i umknął.

W dwa miesiące potem w Skarżysku pewien policjant, poznawszy Wilkasa, uchwycił go w pół, lecz

i tym razem bandyta zdołał się wymknąć, zraniwszy przedtem policjanta strzałami rewolwerowymi w pierś.

W bieżącym już miesiącu komenda policji w Szydłowcu, dowiedziawszy się, że Wilkas uwiija się w mieście i okolicy,

urządziła na niego obławę.

Zgłosił się do niej także posterunkowy Woźniak, mający z Wilkasem dawne porachunki, i wykazał wielką gorliwość w tropieniu ban-

dyty. Przyjaciele Wilkasa donieśli mu o tem a bandyta poprzysiął krwawą zemstę Woźniakowi.

Wykonał ją wkrótce. Gdy mianowicie Woźniak wracał onegdaj ze służby do domu i wszedł do bramy, nagle posypały się na niego z dwóch stron strzały rewolwerowe,

które zraniły go w prawą rękę i powyżej kolana w lewą nogę. Napastnicy, wśród których był także Wilkas, po dokonaniu swego czynu rzucili się do ucieczki. Woźniak, jakkolwiek ranny, miał jeszcze tyle siły, że

strzelił dziewięć razy za uciekającymi, jednakże bez skutku. Wikas z towarzyszami uciekł. Stan ranionego jest bardzo ciężki i mała tylko istnieje nadzieja utrzymania go przy życiu.

## Napad rabunkowy.

Dyrektor Banku Ziemiań obrabowany w pociągu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (4) W pociągu między stacjami Paleicą i Radością dokonali trzech bandyci napadu rabunkowego, którego

ofiara padł dyrektor warszawskiego Banku Ziemiań, p. Lisowski.

Ody pociąg był w pełnym biegu, bandyci wstąpili do przedziału II kl. i sterroryzowali dyr. Lisowskiego, zabrali mu futro z lisów wartości 3000 zł. i pieniądze, jakie miał przy sobie.

## Ohydny samosąd.

Nawłócił swego rywala końmi na pal.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (5) W Listokowie, pod Łodzią zaszedł ohydny wypadek samosądu. Niejaki Chomola zwałił do lasu Andrzeja Robakiewicza i tam, nbezwładniwszy go przy pomocy kilku przyjaciół,

nawłócił końmi na pal.

Robakiewicz po kilku godzinnych męczarniach zmarł. Oprawcę jego aresztowano. Przyczyną tej ohydnej zbrodni było to, że Robakiewicz zalecał się do córki miejscowego wójta, której Chomola był narzeczonym.

## Krwawa tragedia miłosna.

Śmierć kobiety pod kołami pociągu.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 6. marca.

(2) Dziś, w godzinach wieczornych przysła do naszego miasta wiadomość o krwawej tragedii, jakiej widownią była stacja kolejowa w Ottyni.

W chwili, kiedy nadjeżdżał pociąg z Kolumbii, zderzający do Stanisławowa, pod koła lokomotywy rzuciła się jakaś młoda kobieta. Nieszczęśliwa została prawie zupełnie roz-

szarpana i poniosła śmierć na miejscu. Wedle otrzymanych informacji powodem tragicznego kroku była zawiedziona miłość. Policja prowadzi śledztwo, celem ustalenia nazwiska tragicznie zmarłej i motywów jej kroku. Z powodu powyższego zajścia, pociąg od strony granicy rumuńskiej przybył dziś do Stanisławowa ze znacznym opóźnieniem.

## Sensacyjna kradzież w pociągu posp.

Papieros, który usypia. --- Zagadkowy złodziej i również zagadkowa okradziona. --- Hrabina w kryminale.

(Od naszego korespondenta).

(r) W przedziale II kl. pociągu pośpiesznego Praga—Cheb, siedzieli elegancka dama i przystojny, wytwornie odziany pan, który wkrótce zawarł z damą znajomość. Ofiarował jej papierosa, po wypaleniu którego dama głęboko usnęła, a gdy przebudziła się, nie było już ani wytwornego pana ani torebki damy z kilkudziesięcioma tysiącami koron. Pociąg natychmiast zatrzymano, jednak po eleganckim pasażerze nie było już ani śladu. W Zatoce dama wysiadła i udała się do hotelu, gdzie przedstawiwszy się jako hr. E. Anspargowa z Dejw c k. Pragi, opowiedziała hotelarzowi swą przygodę i równocześnie poprosiła o pożyczkę 500 kor. Na policji poznała hrabinę w albumie złodziei z całą pewnością owego towarzysza podróży. Wypadek cały przedstawiał się dość tajemniczo; to też gdy hrabina zażądała auta, by mogła wrócić do Pragi, hotelarz, który zaczął coś podejrzawać, pojechał z nią razem pod pozorem, że ma w Pradze też coś załatwić

Zajechali przed pierwszorzędny hotel, gdzie miał pono czekać na hrabinę brat jej, który jest tam cennym gościem. Gdy jednak nikt go tam nie znalazł, pojechała hrabina do Ziwnostenskiego banku, gdzie chciała się rozmówić z dyrektorem Markiem. Hotelarz pojechał naturalnie z nią. Ponieważ jednak było już zapóźno, był bank zamknięty. Portier jednak mimo chodem zaznaczył, że takiego dyrektora w banku niema. Hotelarz więc przywołał policjanta, a na policji stwierdzono, że „hrabina” pochodzi z Pragi i jest była służącą.

## Z GIEŁDY.

Łwów, dnia 7. marca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8.93.

## Otwarcie pracowni roentgenologicznej dla kolejarzy

W OBECNOŚCI DELEGATA MINIST. KOMUNIK.

(s) W niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie pracowni roentgenologicznej w domu kolej. przy ul. Grodeckiej w obecności delegata minist. komunikacji, dyr. wydziału sanitarnego tegoż ministerstwa p. dra Tad. Borzęckiego, prez. dyrekcji lwowskiej Ł. Prachtla-Morawiańskiego, naczelnika wydz. san. radcy dra Kaz. Zgórskiego i jego zast. doc. dra A. Demianowskiego, naczelników wydz., lekarzy kolej. oraz przedstawicieli pracowników kolejowych.

Otwarcia dokonał naczelnik wydziału sanit. dr. Zgórski, podnosząc, że otwarcie pracowni roentgenologicznej jest jedynie etapem rozwijającego się w niesłychanym tempie lecznictwa w obrębie dyrekcji lwowskiej, dziękując delegatowi min. komunikacji, a prez. inż. Prachtlowi-Morawiańskiemu za moralne poparcie akcji. Następnie przemawiali prez. dyrekcji oraz delegat min. komunikacji, dr. Borzęcki, podnosząc wysoki poziom urządzeń leczniczych i wzorowy porządek w przychodniach lekarskich, zasług dr. Zgórskiego położone około rozwoju lecznictwa kolej. oraz energię i talent organizatorski doc. dr. A. Demianowskiego.

## Zgon 108-letniej staruszki.

W Czerniowcach zmarła przed kilku dniami najstarsza obywatelka miasta Sara Süssmann, licząc 108 lat. Staruszka, która mieszkała przy swojej zamężnej córce, była do ostatniej chwili życia zupełnie zdrowa, a położywszy się jak zwykle popołudniu na odpoczynek, zasnęła spokojnie na śmierć. Mąż jej był kupcem i umarł przed wielu laty. Zmarła pozostawiła cały szereg dorosłych prawnuków. Jako powód śmierci podano uwiąd starczy.

## Wykrycie tajnej gorzelni w Nowym Sączu.

(kap) Oddział kontroli skarbowej w Nowym Sączu wykrył we wsi Barcie tajną gorzelnię, zabierając przyrząd do pędzenia wódki skonstruowany przez dwóch mieszkańców wsi niejakiemu Garwola i Lechnera.

## Największy pies na świecie.



Największego psa świata posiada pan Bonesteli w Kalifornii. Wspaniałe to zwierzę, irlandzki wilczur, liczy 17 miesięcy i jest długi na 8 stóp i 2 cale.



JESZCZE KILKA DNI **KAMM i KIMERLING** Lwów, ul. Jagiellońska 1. 8  
 POLECA FIRMA — **Koszuł 7— Kapelusze 12—**  
 od zł. od zł.

837

# Złata Rubin przed sądem.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, 5 marca.

Sobotnią rozprawę wypełniły zeznania córki i zięcia rabina Spiry, oczywiście obciążające Złatą Rubinową. Podczas zeznań świadka Mendla Klingberga, zięcia Spiry, oskarżona zwraca się do swoich obrońców z wyrzutem.

Wywiązała się ożywiona polemika między Klingbergiem, a obroną na temat od kogo wyszła propozycja załatwienia sporu pieniędzmi.

Klingberg przyznaje, że była dążność załatwienia sprawy pieniędzmi, nie było jednak pewności, że ona się niemi zadowoli.

Osk.: Wszystko mówił nieprawdę. Ja żądałam tylko rozwodu.

Gdy ja byłam u niego, zapytałam go — co jest najdroższego na świecie — on (Klingberg) odpowiedział „die Liebe” — a wtedy ja — przepraszam najwyższego trybunału i pana prokuratora — że jeżeli „Liebe”, — to dlaczego dajecie mi pieniądze. Ja powiedziałam, że ja chce tylko „mój mąż”, a nie pieniędzy. Pieniądzy mam dosyć.

Rozprawę odroczono do poniedziałku godz. 4 popołudniu.

Wyroku oczekiwać należy nie wcześniej, jak w środę późnym wieczorem lub w nocy.



Wspólna fotografia rabina Spiry i Złaty Rubin była przedmiotem badania powołanego przez sąd znawcy, p. Wysockiego. Okazało się, że fotografia jest sfalszowana, gdyż dwie oddzielne fotografie złączono w jedną. Złata Rubin chciała widocznie w ten sposób dać sądowi dowód wspólnego pożycia z rabinem Spirą.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

# Kryminalne indywiduum

w roli wydawcy „Informatora” przemyskiego.

Pomocnik jego, zawodowy złodziej,

chciał zostać „redaktorem” tygodnika „Wiadomości matrymonjalne”.

(d.) W pismach lwowskich niedawno temu pojawiły się anonimowe ogłoszenia, na podstawie których jakaś firma poszukiwała wiele pań i panów, którym zamierzała nadać intratne zajęcia.

Ci, którzy na te ogłoszenia nadesłali swoje oferty, otrzymali odpowiedź, że firma ta proponuje im „zajęcie się zbieraniem adresów osób wolnego stanu bez względu na narodowość i wyznanie”, oferując za każdy adres 10 groszy. Po otrzymaniu takich adresów „firma” wysłała prośpekty, a po nadejściu odpowiedzi dopiero prześle należne honorarium. Wreszcie „firma” ta zgłaszającym się pisała tak: „Praca jest intensywna, a zarobek stały i pewny. Materiał i potrzebne druki prześlemy po nadesłaniu zabezpieczenia w kwocie 5 zł.”.

Listy z odpowiedzią imieniem tej firmy były zaopatrzone w nieczytelny podpis, obok którego wybita była pieczęć tej treści: „Gustaw Baszak, redaktor, Przemyśl”.

Naturalnie, że listy te były obliczone na wyzysk łatwowiernych ludzi, toteż sprawą tą zajął się lwowski urząd śledczy, który oneg-

daj do Przemyśla na poszukiwania za tym „redaktorem” wysłał dwóch swoich wywiadowców, a to pp. Riedlera i Rychlewskiego.

Ci na miejscu zbadali, że pod tytułem redaktora nieprawnie ukrywa się niejaki Gustaw Baszak,

niebezpieczny oszust i złodziej.

wielokrotnie karany przez różne sądy. Miano wicie Baszak liczy lat 43, jest wyznania ewangelickiego, wdowcem, a mieszka w Przemyślu przy ul. Strycharskiej 1. 56, nie mający żadnego bliżej określonego zajęcia. Za różnego rodzaju oszustwa i złodziejstwa był on karany przez sądy: w Przeworsku 7-dniowym aresztem; w Poznaniu 14-dniowym aresztem; w Krakowie 10-miesięcznym więzieniem; w Stryju półtora rocznym więzieniem; we Lwowie półtorarocznym więzieniem; a w Niemczech 1 miesięcznym więzieniem.

Baszak w jesieni osiedlił się w Przemyślu i został „redaktorem” tygodnika pt. „Przeгляд przemyski” oraz „Informatora”.

Na wydawanie tych pism otrzymał zezwolenie starostwa przemyskiego. Lecz wkrótce policja stwierdziła, że Baszak nie zasługu-

je na zaufanie władz, więc dnia 14. stycznia br. starostwo cofnęło mu zezwolenie na te wydawnictwa.

Wobec tego Baszak postanowił za wszelką cenę utrzymać się na stanowisku „redaktora”. To też powziął myśl wydawania tygodnika pt.: „Wiadomości matrymonjalne”. W tym celu chciał w starostwie uzyskać zezwolenie i wniósł odpowiednie podanie na nazwisko Michała Gurzelaka, mieszkającego również przy ulicy Strycharskiej 1. 56. Starostwo jednak odmówiło mu wydania zezwolenia, albowiem stwierdzono, że

Gurzelak również był karany za złodziejstwo.

a to w sądzie przemyskim i odsiedział tam do tej pory 1 miesiąc, oraz 2 lata ciężkiego więzienia.

W dalszym ciągu pp. Riedler i Rychlewski stwierdzili, że Baszak umiał tak zamaskować się w Przemyślu, bo został przez sąd ustanowiony opiekunem nieletnich dzieci po śp. Gawalewiczu, oraz sądowym administratorem kamienicy, która tym dzieciom pozostała w spadku po zmarłym ojcu. Wreszcie dodać należy, że przeciw Baszakowi obecnie toczą się w sądzie dochodzenia o zbrodnię wymuszenia przez niebezpieczne pogroźki, dokonane na osobie Marii Lewickiej z Birczy, zamieszkałej w Przemyślu przy ul. Kolejowej 1. 5.

Wobec takiego wyniku dochodzeń policji lwów. całą sprawę przeciw Barzakowi skierowano również do prokuratury przy sądzie okręgowym w Przemyślu, a śledztwo niewątpliwie ujawni wiele ludzi znowu padło ofiarą tego złodzieja i oszusta, który chce dalej grasować pod płaszczykiem „redaktora”.

## Kronika bieżąca.

8

MARCA

WTOREK

rym. kat.: Jana B.  
 gr. kat.: Polikarpa.

Temperatura w dniu 7 marca  
 o godzinie 8 rano: + 2° C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH  
 TEATR WIELKI

Poniedziałek „Legenda Bałtyku”.  
 Wtorek „Miedzy nocą i brzaskiem”

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek „Jej chłopczyk”.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek o 7.30 „Dom warjatorów”.

REPERTUAR BIURA KONC. M. TIERKA.

Wtorek 8 marca: Słowo i muzyka w poezji polskiej. Wieczór recytacyjny Wandy Stemaszkowej.

Piątek 11 marca: Józef Śliwiński, pianista.

„CUDAKI LWOWSKIE” 3 akty cietej satyry, pióra „Pięciu Złotych” pędzla K. Kostynowicza, dziś 8-ma w. w. Kasyne

APOLLO: Znak Zorzy.

CHIMERA: Kabaret pod siódmym niebem.

FATAMORGANA: Koło udręki.

KOPERNIK: Nieślubne. — Farsa amerykańska.

— Pożegnalny występ I. Berskiego.

LEW: „Pan dziać bez koszułki”.

MARYSIENKA: Pierwszy wystrzał w carat

NOWOŚCI: Tragedja domu Habsburgów.

PALACE: Metropolis.

PASAŻ: Tarzan wśród małp. — Komedja, oraz dziennik Gaumonta.

ROCCO: Ich grzech.



## NASZ FEJLETON TYGODNIOWY. —

W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejtton tygodniowy W. RAORTA.

**O UCZCZENIU PAMIĘCI SP. PROF. SKIBIŃSKIEGO.** Młodzież Politechniki lwowskiej zrzeczona w Związku Studentów lwowskiej, chce dać dowód wdzięczności dla swego długoletniego profesora i szczerego przyjaciela sp. Karola Skibińskiego, zmarłego dnia 15 maja 1923 r.; oraz chce złożyć hołd Jego Cienom w piątą rocznicę śmierci, postanowiła wzniesić nagrobek na mogile sp. prof. Skibińskiego na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Niestety, skromne fundusze nie pozwalają młodzieży na zrealizowanie tej myśli własnymi siłami. Dlatego też zwraca się ona z gorącą prośbą o poparcie akcji do ogółu polskich inżynierów, nietylko byłych uczniów sp. prof. Skibińskiego, lecz również do tych wszystkich, którym nie obco jest nazwisko jego i zasługi w dziedzinie polskiej wiedzy technicznej. O nadsyłanie datków na ten cel uprasza Komitet pod adresem: Komitet budowy nagrobka sp. prof. Skibińskiego; Lwów — Politechnika, konto czekowe PKO. Nr. 153.350.

**(d) Z OKAZJI IMIENIN** pani Kazimierzy Neumanowej, małżonki prezydenta naszego miasta, onegdaj wieczorem na podwórzu domu pp. Neumanów sympatyczna orkiestra wychowanków Braci Albertów odegrała szereg najnowszych utworów pod batutą p. kpm. Piotra Władyki. Piękną grą i niezwykłą owacją solenizantka była do głębi zwraszana, a dziękując za to, ofiarowała pokazną sumę na polepszenie wiktów wychowankom całego Zakładu.

**DYSKUSJA BUDŻETOWA** w Radzie miejskiej nad budżetem na r. 1927—8 rozpoczyna się we wtorek i zajmie kilka posiedzeń. Budżet referować będzie r. Hoffinger.

**ZEBRANIE NAUKOWE POL. TOW. HISTORYCZNEGO** odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz. 6 pop. w Seminarjum Historji Polski Uniw. J. K. (Mickiewicza 5a III. p.) z odczytem kust. dr. M. Gębarowicza pt.: Początki kultu św. Stanisława i jego średniowieczny zabytek w Szwecji. Goście mile widziani.

**LWÓW. TOW. ESPERANTO**, chce u-przystępnąć język Esperanto najszerszym warstwom kulturalnej publiczności, urządzi praktyczne kursa 2 miesięczno tego języka, które rozpoczyna się w poniedziałek 7 marca. Wpisy odbywają się codziennie od godziny 7—8 wiecz. w lokalu Towarzystwa w Instytucie technologicznym ul. Bourlarda 5 part. miejskim.

**POLSKI ZW. ENTOMOLOGICZNY.** Zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o g. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich; na porządku sprawozdanie z konferencji filopatologów i entomologów w Warszawie (prof. Kozikowski) i referaty członków.

**ODCZYT.** W poniedziałek 7 bm. odbędzie się w sal Inst. Techn. ul. Bourlarda o g. 7.30 odczyt rektora Tad. Wieniawy-Długoszewskiego na temat Głód-Mocarz w ujęciu Hansuna i Andrejewa. Biletu od 2 zł. do 50 gr. wieczorem przy kasie.).

**„OCHRONA DZIECKA”** urządzi w posile we wszystkie niedziele, dzięki uprzejmości właścicieli i zarządu Domu Sztuki w hotelu Europejskim w godzinach między 11 do 1-szej drugie śniadanie na cele Towarzystwa. Zycielność, jaką zwykle ogół nasz darzy „Ochronę Dziecka” pozwala ufać, że śniadania to cieszyć się będą ogólnie powodzeniem i przyczynia się do poparcia celów tej dobroczynnej instytucji. Ceny skromne i przystępne.

**SŁOWO I MUZYKA** w Poczci Polskiej, tej trójki Wieczór recytacyjny naszej znakomitej heroiny dramatycznej Wandy Siemaszkowej odbędzie się we wtorek 8 bm. Wspólny program wieczoru obejmuje najcenniejsze utwory literatury polskiej. Jedną z najpiękniejszych części produkcji będzie zapewne poemat Krasińskiego „Głosy Sw. Teresy”, którą świetna artystka wypowie na tle improwizacji organowej. Ilustracje muzyczne do innych utworów oraz solo fortepianowe wykona dr. Henryk Guensberg.

**TOW. ŚPIEW. „BARD”** ogłasza wstąpienie członków czynnych na doroczno Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godzinie 6 w lokalu własnym (ul. Blacharska 1.8); Za wydział: Sozański prezes; Niżyński sekretarz.

**KONKURS NA STYPENDIUM** fundacji stypendyjnej im. Peliksa Szumlańskiego dla uczniów szkół gimnazjalnych (realnych) we Lwowie, ogłasza Magistrat. O stypendium ubiegać się mogą uczniowie szkół gimnazjalnych (realnych) we Lwowie, religji katolickiej obrządku rzymsko-grecko-ormiańskokatolickiego, a odznaczający się celującym postępem w naukach. Podania należy wnieść za pośrednictwem dyrekcji odnośnej szkoły do Magistratu m. Lwowa do dnia 31 bm. Do podania załączyć należy: 1) metrykę chrztu, 2) świadectwo uńbstwa szczegółowo oznaczające zatrudnienie żyjącego, ewentualnie zmarłego ojca, ogólny stan majątkowy rodziców, ilość członków rodziny, 3) świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego oraz potw. erdzenie odnośnego zakładu, że obecne postępy petenta w naukach są celujące.

**POSIEDZENIE SEKCJI FILOLOGICZNEJ** komisji planów i podręczników Kola lwowsk. TNSW. odbędzie się we wtorek 8 bm. o g. 19 w sal konferencyjnej państw. gimn. żeńs. im. Królowej Jadwigi Porzątek dzienny: Prof. St. Cygan: Nauka języków starożytnych na podstawie instrukcji pruskiego ministerstwa oświaty z r. 1925 (Wskazówki metodyczne).

**„BIBLIOTEKA URZĘD. SKARBOWYCH** we Lwowie, pl. Clowy 1 II p., przyjmie jeszcze 30 nowych członków w czem 10 emerytów skarbowych.

**ODCZYTY O BIEŻĄCEJ LITERATURZE FRANCUSKIEJ** W miesiącu marcu p. Ch. Singevin, lektor uniwersytetu J. K. wygłosi staraniem Kursów Francuskich Tow. Przyjaciół Francji, następujący cykl odczytów o dzisiejszej poezji francuskiej — zwłaszcza jej dwu najwzięjszych przedstawicieli, Claudela i Valerya. a mianowicie: 8 i 11 marca: Claudel; — 15 marca Montherlant; — 18 marca Drieu la Rochelle; — 22 i 29 marca P. Valery. We wtorki i piątki o godz. 7 wieczór, w III. Gimnazjum ul. Kubali 4. II p. Wstęp 50 i 30 gr.

**OTRZYMANIE** posady zależy od świadectwa. Wpisy na drugie półrocze (15 lutego) Pierwszej Wieczornej Szkoły Powszechnej odbywają się codziennie od 7—9 z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt (w szkole im. T. Kościuszki, ul. Czarneckiego 1. I. p.). Po ukończeniu szkoły i złożeniu egzaminu, otrzymuje się świadectwo równocześnie ze świadectwem ukończenia 7-mio klasowej publicznej szkoły powszechnej. — Opłata miesięczna 4 złote.

**WYSTAWA KRAJOWYCH KURSÓW PRZEMYSŁOWYCH** z zakresu bielizniarstwa, krawiectwa, trykotarstwa ręcznego i maszynowego, modniarstwa, kwieciarstwa; robót ręcznych i wyprawy skór, otwarta w lokalu Krajowego Patronatu przemysłowego plac Smolki 3; III. p. w dniach 6 marca br. (niedziela) od godz. 1—6 wieczór i 7 marca (poniedziałek) od godziny 10 przedpołudniem do godz. 6 wieczór. 819

**ZNALAZIONY PIERSIÓNEK** do odebrania w Administracji Wiek. Nowego przy ul. Sokola 4.

**DOBERMAN** z obciętym ogonem do odebrania ul. Krasińskiego 24, Pańczęszyn, lub Wałowa 9, Winkowski.

**(d) WALKA O DZIECKO.** Do Lwowa przyjechała Dora Adler, żona kupca z Leżajska, która oskarżyła w policji swego męża, Jakóba Adlera, że ten bez jej wiedzy zabrał synka Eugeniusza i wywioził go do Lwowa gdzie umieścił matkę Genia u swej matki przy ul. Kuszowicza 10. Dodała ona, że mąż stara się o rozwód, a chce od niej wyniszczyć 600 dolarów, porwał dziecko, odgrążając się, że z niego nieczyni katekę Policja stwierdziła, że dziecku temu nie grozi żadne niebezpieczeństwo, to też pozostawiła je nadal pod opieką babki, a całą sprawę skierowała do prokuratorii.

**(d) WŁAMANIE.** W nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Wiktora Hłaski, dyrektora instytucji naftowej „Premier” przy ul. Listopada 102. Włamywacze w jednym oknie przecięli żelazne kraty i w ten sposób dostali się do wnętrza. Zabrali oni całą zastawę srebrną i dwa futra, wyzradzając szkodę na 10.000 zł.

**(d) OGIEŃ KOMINOWY.** Wczoraj w rzeczywistości przy ul. Zielonej 62, należącej do Mojżesza Wachtla, wybuchł ogień kominowy. Na miejscu zawiła się straż pożarna i ogień ugasiła.

**(d) ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Eugenję Poieszuk i Zofję Denes za awantury; Kazimierza Piotrowskiego, lic. 24 lata, Majera Markusa Schustia, lic. lat 25 i 17-letniego St. Kowalskiego za włóczęgostwo; oraz Jana Gule, mieszk. przy ul. Starotandetnej 1. 5, za awanturę i uszkodzenie kiosku Korneli Dmytrowskiej.

**(d) UCIECZKA.** A. Komorowa, mieszk. przy ul. Karaickiej 12, zawiadomiła policję, że przed tygodniem zbiegła z domu jej córka, Stefania, absolwentka gimn. Liczy ona 21 lat. Jest szatynka o pościągłej twarzy, mająca bliźnię obok ust z lewej strony. Ubrana była w granatowy mundur, płaszcz i taką szapkę. Nadto nosi okulary.

**(d) CZYJE MATERJE I PŁÓTNA?** W czasie tropienia złodziei i bliatników policja zagościła także do mieszkania Zalela Duklera w Zamarstynowie przy ul. Waskiej 1. 1. Dukler jest dzierżawcą młyna w Szczepreszynie, handlarzem maki i właścicielem sklepu przy ul. Starozakonnej 2. W mieszkaniu jego znaleziono cały magazyn różnych materji, płócien i białiny. Nie ulega kwestji, że towary te pochodzą z kradzieży, a Dukler trudni się bliatnictwem. Poszkodowane zatem osoby mogą rozpoznawać te rzeczy w urzędzie śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 30.

**(d) PEMPEK AWANTURNIK.** Na ulicy wczoraj wielką awanturę wywołał jakiś osobnik, którego aresztował posterunkowy Kasprzak. Wówczas rzucił się on na Kasprzaka i znęcał go czynnie, a gdy awanturka sprowadzona na inspekcję piętego komisariatu, ten z nożem w ręku rzucił się na st. posterunkowego Jenczego. Aresztowany podał, że nazywa się Józef Pempek, poczem odmówił podania dałszych szczegółów co do swojej osoby. Będzie on przed sądem odpowiadał za gwałt publiczny.

**(d) WYPADEK.** Przy budowie kanału na Gródeckiem zajęty był robotnik Marian Hryczyszyn, zamieszkały przy ul. Bilińskich 7. W czasie pracy usunęło się rusztowanie a Hryczyszyn spadł z wysokości 6 metrów na dół do kanału. Doznał przytem silnego potłuczenia. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

**(d) POŚCIG ZA ŻONĄ.** Stefan Hżałmak, zam. przy ul. Pobulanka 4, doniósł do policji, że uciekła mu żona, Maria, prosząc policję, by za nią zarządziła pościg. W czasie nieobecności męża zabrała ona całe umebłowanie, oraz kwotę 295 zł., poczem wyjechała ze Lwowa w niewiadomym kierunku.

## CZAS

### ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ na miesiąc marzec.

Upraszamy P. T. Prenumeratorów naszych, którzy nie chcą doznać przerwy w wysyłce numeru, o rychłe nadesłanie przedpłaty przekazem pocztowym, lub też na konto nasze w P. K. O. 140.954.

## Bił i groził posterunkowym rewolwerem.

Stanisławów, w marcu.

(Jz.) Onegdaj w restauracji Lockera w Tatarowie, zauważył posterunkowy Policji państwowej, Krzyżański, niejakiego Jarosława Solara, obywatela czeskiego, który nieprawnie przekroczył granicę. Wezwał go więc do pójścia ze sobą na posterunek, a wówczas Solar chciał przekupić Krzyżańskiego kwotą 40 zł. Nie odniosło to jednak żadnego skutku.

Po sprowadzeniu Solara do lokalu posterunku, przystąpiono do rewizji jego do-



# Granice opłat widowiskowych.

Ile zarabiać wolno samorządom na imprezach widowiskowych?

Ministerstwo spraw wewnętrznych przekazało wojewodom szereg uprawnień w sprawach zatwierdzania podatków komunalnych. Między innymi wojewodowie mają prawo zatwierdzania podatków od widowisk. Ministerstwo zastrzegło jednak, iż podatki nie mogą przekraczać skali, ustalonej przez ministerstwo.

Od przedstawień marionetkowych, cyrkowych, kabaretowych, walk zapasniczych i przed-

stawień kinematograficznych, podatek wynosić może najwyższej 60 proc. Filmy historyczne płać 50 proc., społeczno-historyczne 30 proc., ściśle naukowe 10 proc.

Widowiska sportowe, występy teatralne, których użyteczność publiczną uzna zarząd gminy samorządowej, płać także 10 proc.

Za wszystkie inne rozrywki podatek nie może przekraczać 20 proc. ceny biletów wejścia.

## Cynizm czy też szaleństwo.

PODWÓJNY MORD JAKO EPILOG NIEZGODNEGO WSPÓŁŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO. — UCIECZKA. — ROZMOWA Z REPORTEREM. — TRAGICZNE FINALE.

(?) Urzędnik skarbowy Samuel Ricker zamieszkały w New Jersey w Ameryce, żył w niezgodzie ze swoją żoną. Pani Ricker wniosła podanie o rozwód. Kiedy zjawił się w domu woźny sądowy i przyniósł pozew do sądu (w procesie rozwodowym), mister Ricker pochwycił rewolwer i zastrzelił najpierw woźnego, potem żonę. Na tę chwilę nadszedł teść jego, Ricker dał do niego dwa strzały i uciekł w aucie swego szwagra do miejscowości kąpielowej Asbury-Park, gdzie w hotelu zameldował się pod fałszywym nazwiskiem. Tutaj dowiedział się nazajutrz z gazety, że teść jego jest ciężko ranny i że policja szuka go za zabójstwo żony i woźnego. Wezwał telefonicznie reportera miejscowej gazety, zapowiadając jakieś bardzo sensacyjne rewelacje. Gdy zjawił się u niego reporter, pokazał mu gazetę i spytał:

— Czy wiesz pan, kto popełnił to podwójne morderstwo?

Reporterowi przyszło na myśl, że ma właśnie mordercę przed sobą.

— Pan to uczyniłeś — rzekł.

Wtedy Ricker wyciągnął rewolwer i wycelował w stronę reportera. Ten uknął zrzeczenie za łóżko, a potem uciekł. Gdy już był za drzwiami usłyszał detonację dwóch szybko po sobie następujących strzałów.

Przybiegła na alarm służba hotelowa. Ricker wyl się w przedśmiertnych drgawkach; wpakował sobie dwie kule w piersi.

Umierając, mówił: „Nie boję się elektrycznego krzesła. Gdybym miał przy sobie moje dziecko, które mi zabrali teściowie, byłbym uciekł daleko i zatarł za sobą ślady. Podłe życie”. Z temi słowy skonał.

kumentów. W tej chwili Solar uderzył jednego z posterunkowych z całej siły w pierś i odrzucił od siebie, a następnie wyciągnął rewolwer i zaczął grozić obecnym. Obezwładniono go jednak w tej chwili i osadzono w aresztach.

Przeciwko Solarowi toczyła się onegdaj rozprawa przed trybunałem sądu stanisławowskiego. Przewodniczył s. o. Krupka. Po przeprowadzeniu całej procedury Solar został skazany na trzy miesiące ciężkiego więzienia.

**„MEWA”** Skład kawy i herbaty  
Lwów, Rzeźnicka 18,  
zawładnia 2 nowe miejsca sprzedaży przy pl. Bernardyńskim 15 i ul. Jagiełłońskiej 11 a. 661

## Z sali koncertowej.

(Janina Gluzińska, piosenka).

P. Janinę Gluzińską pamiętam z przed lat, gdy stała u wrót swoich artystycznych poczyniła i gdy już jako uczennica p. Wawnikiewicz-Tatarczuchowej zapowiadała wiele. Sięgają moje wspomnienia do młot gimnazjum im. Króla Batoiego, do koncertu tam urządnego, w którym wzięła udział rzucając z estrady garść pieśni, przeważnie ludowych. Minęły lata, wypelnione najniawatpliwiej bardzo sumenną pracą, z adeptki sztuki wyrosła pierwszorzędna piosenka, spełniająca na całej linii nadzieje, jakie w niej pokładać było można. Onegdajszy koncert stał się dowodem, że lata pracy podjętej u p. Heleny Zbońskiej-Ruszkowskiej, lata dalszego studium i wydoskonalenia piękny głos artystki, utorowały jej drogę na estradę, która jest jej widocznym królestwem.

P. Gluzińska jest śpiewaczką estradową i jako taka posiada wszelkie dane po temu, by być jedną z pierwszorzędnych naszych piosenek. Głos jej (so pran) pozornie niewielki, zdolny jednak do rozwinienia dużych sił, miły i ujmujący w brzmieniu, używany bardzo dobrze, jest naturalną podstawą tego piękna, które umie wyczarować z pieśni dobieranych — doskonale. Artystka przykuwa jednak słuchacza do siebie czemś innem. Rzadko spotyka się tak piękną, szlachetną, wnikliwą, głęboką i pełną uczucia interpretację, jaką daje w swych produk-

ciach p. Gluzińska, stąd strona interpretacyjna utworów jest tą absolutną forszą artystki, która niewoli jej słuchaczów tem więcej, że podłożem jej jest bardzo wysoka kultura muzyczna artystki: głęboko zna i serdecznie czuje. Te wartości są czynnikami, które decydują o powodzeniu młodej piosenki.

Relacja moja nie byłaby zupełna, gdybym nie zwrócił uwagi na bardzo piękny program artystki.

## Wyniki sportowe z soboty i niedzieli.

**ZAWODY BOKSERSKIE WE LWOWIE.**

W sobotę odbyły się w szkole św. Józefa I. zawody bokserskie, które były walecznym zwycięstwem Czarnych — tak pod względem ilości zawodników (na 7 par 5-ciu startujących) doskonałego przygotowania, jak i rezultatów walki (3 zwycięstwa, 2 remis.). Szczegółowe wyniki: Wagner (Cz.) 56 kg. — Czech (P.) 55 kg. — wygrywa na punkty Wagner; Zborowski (Cz.) 62 kg. — Wolf (H.) 68 kg. — wygrywa Zborowski przez podanie się przeciwnika po drugim starciu; Artur (P.) 57 kg. — Blatt (H.) — walka nierozstrzygnięta; Cymbala (Kl. C.) 65 i 5 kg. Ral' (P.) 63 kg. — wygrywa na punkty Cymbala; Kołodziej (Cz.) 63 kg. — Biły (Kl. C.) 63 kg. — wygrywa Kołodziej przez podanie się przeciwn. w 2. starciu; Sycz (Kl. C.) 74 kg. — Zylewski (Cz.) 75 kg. — walka nierozstrzygnięta; Dubniak (C.) 68 kg. Begaj (Kl. C.) 79 kg. — walka nierozstrzygnięta.

W niedzielę, mimo olbrzymiego zainteresowania — dalszy ciąg zawodów został odwołany gdyż klub Zbyszka Cyganiewicza nie zarezerwował sali. Tego rodzaju indolencja, wprowadzenie innych klubów i publiczności w błąd zasługuje na potępienie.

**OŚWIADCZENIE INŻ. CHRISTELBAUERA W WARSZAWIE O LIDZE.**

W sprawie Ligi mówił w Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych w Warszawie p. inż. Christelbauer ze Lwowa, który twierdził, że zmiana systemu rozgrywek mistrzowskich jest konieczna, tak samo jak przeniesienie PZPN-u z Krakowa. — Sprawa ta zajmie się Związek Związków, a inż. Christelbauer wystąpi z propozycją zmiany w adliwego statutu PZPN.

**KTÓŻ TEGO NIE WIE?**  
ZE EKSTRAKT SŁODOWY

## „Maltyna”

wyrobu Jana Götza w Krakowie, jest tym środkiem odżywczym, który wskutek swej dokładności w wyrobie i dużej zawartości Maltozy i Maltodekstryny, jest idealnym środkiem odżywczym dla dzieci i ozdrowieńców.

Wyłączna sprzedaż hurtowna: Pol. Sp. Ak. „Pharma” Mag. B. Jaworński, — Kraków. Do nabycia w aptekach, drogeriach, sklepach spożywczych itd. 167

Dobrze sobie utwory takie, któreby odpowiadały w całej pełni wartościom głosowym — rzecz nie łatwa, tem trudniejsza, gdy chodzić będzie o dobór utworów istotnie pięknych. Utwory, które zawierała druga i trzecia część programu, były wszystkie, jeden w drugi, tak fascynujące swym pięknem, iż rzadko słyszałem podobny wybór zamknięty w ramach jednej audycji. Odnosi się to głównie do utworów francuskich i niemieckich, pierwszorzędnej wartości. Nie siłę się na określenie, któremu z nich należałoby przyznać palmę pierwszeństwa, nie mogę nie podkreślić jednak Georges'a: Priere de Mousmes, Chaussona: Nocturne, Franza: Aus meinen grossen Schmerzen, Regera: Zum Schlafen, wreszcie Schreckera: O Glocken, böse Glocken. Subiektywnie sądząc, temu ostatniemu cudów przyznałbym w tym programie pierwszeństwo. Z polskich utworów szczególnie interesujące były: Opieński: Prelud i Szopskiego: Zawód, chociaż ten ostatni, — zdaniem moim — ustępuje miejsca faszji niezapomnianego Karłowicza.

Do spotęgowania wrażeń przyczynił się artystyczny akompaniament p. Heleny Ottawowej. Publiczność, która zebrała się wcale licznie, mimo współczesnej preimry w operze, (dziwnym zbiegiem okoliczności nieliczne premjery operowe wypadają u nas zawsze na dni koncertowe!) przyjechała artystkę bardzo serdecznie, zniewalając ją do naddatków.

Prof. Lesław Jaworski.

**PILKA NOŻNA W KRAJU.**

Kraków. Cracovia — Pogoń (Katowice) 7:4; Wisła — Sparta 11:0; Zwierzyniecki — Wisła II. 1:1.

**WYNIKI ZAGRANICZNE.**

Budapeszt. FTC. — Kispesti 6:2, III. Körelet — Nemzeti 5:2; Hungaria — „SB” 2:0; Ujpesti — Saborie 2:1; Bastia — Vasas 3:0.

Praga. Slavia — Nuselsky 2:1; Sport — Kladno 8:1; CAFK — Vrsovice 1:1.

Wiedeń. Hakoab — Sportclub 1:1, Bae-Wac 2:1; Vienna — Slovan 3:1; Rapid — Austria, 4:2; Wacker — Simmering 4:2; Rudolfshügel — F. A. C. 2:1.

**PRASOWE ZAWIESZENIE BRONI W ZNANYCH SPRAWACH PIŁKARSKICH.**

Rozłam w polskiej organizacji piłkarskiej, tej najsilniejszej i najżywościwszej gałęzi sportu, jest faktem dokonany. Bez względu na powody tego rozłamu bez względu na zagadnienia po której ze spornych stron była słuszność, sam rozłam jest najdotkliwszą klęską, jaką spotkać może organizację w ogóle. Ujemne jej skutki powiększa w danym wypadku i ta okoliczność, że zagrożony został nie tylko interes piłki nożnej, ale i wielu innych sportów, którym piłka nożna toruje drogę wśród społeczeństwa i w ramach zrzeszeń klubowych zdobywa dla nich potrzebne środki finansowe.

Stwierdzając powyższe, Wydział Koła Dziennikarzy Sportowych we Lwowie nie traci nadziei, że dzięki inicjatywie i talentom medjatorskim ludzi dobrej woli uda się rozłam zlikwidować i drogą możliwą dla obydwu stron kompromisu doprowadzić do powrotu do jednolitej organizacyjnej piłkarstwa polskiego.



## Zawody o mistrzostwo w jeździe na lodzie.



Na jeziorze Grunewald w Berlinie rozegrano dnia 28 lutego zawody polono-niemieckie o mistrzostwo w jeździe na lodzie. Zwycięzcą został Niemiec Meyke. Rycina nasza przedstawia start Litwina Boluty (z lewej strony), który zdobył drugie miejsce i berlińczyka Schönbroda (trzecie miejsce).

Pagnąc poprzeć wszelką akcję, zmierzającą w tym kierunku, Wydział Koła Dziennikarzy Sportowych we Lwowie apeluje do swych członków, aby wykonując swe obowiązki zawodowe nie tylko unikali wszelkich wypowiedzi i naswietleń, mogących rozognić i pogłębić konflikt, ale odwrotnie — dostępnymi dla wielu środkami wpływali przy każdej sposobności na przyspieszenie i ułatwienie zbliżenia i pojednania obu zwalczonych dziś obozów.

Równocześnie Wydział Koła Dziennikarzy Sportowych we Lwowie, zwraca się do Polskiego Związku Dziennikarzy i Publicystów Sportowych w Warszawie z prośbą, aby przez stosowny apel ze swej strony zechcieli w podobnym kierunku wpłynąć na inne zarządzenia Dziennikarzy Sportowych na obszarze Rzeczypospolitej, a to celem ujednolicienia akcji prasowej mającej na celu jedynę i bezsporne dobro sportu polskiego.

### LWOW. REFERENDUM PIŁKARSKIE.

Celem omówienia Walnego Zgromadzenia P. Z. P. N. oraz konsekwencji tegoż: L. K. S. Pogoń zaprasza delegatów klubów wszystkich klas na konferencję, która się odbędzie dziś w poniedziałek dnia 7 marca br. o godz. 7-mej wieczorem w lokalu LKS. Pogoń, Rutowskiego 23. Wstęp tylko dla delegatów, którzy zostaną przez kluby swe pisemnie do tego upoważnieni.

### SZWED NORLING — TRENEREM OLIMPIJSKIM PZLA.

Znany trener lekkoatletyczny, dawny trener AZS-u, Szwed Thorwald Norling został zaangażowany przez zarząd PZLA na na olimpijskiego trenera lekkoatletycznego. Trening swój rozpocznie Norling od zwiedzenia wszystkich większych miast polskich, celem zapoznania się z tamtejszymi zawodnikami.

### WIOSENNY BIEG NA PRZELAJ WE LWOWIE.

Na otwarcie sezonu lekkoatletycznego we Lwowie odbędzie się w dniu 13 marca wiosenny międzyklubowy bieg na przelaj organizowany przez LKS. Pogoń na dystansie 3 km.

**LOKALNY KOMITET WYSTAWY SPORTOWEJ W KRAKOWIE.** W izbie handlowo-przemysłowej odbyło się zebranie organizacyjne lokalnego komitetu lwowskiej wystawy sportowej. W zebraniu, któremu przewodniczył wiceprezes Peros wzięli udział prezydent D. O. K. i innych władz rządowych i autonomicznych, repre-

zentanci związków i klubów sportowych oraz przedstawiciele przemysłu i handlu sportowego. Jako delegaci wystawy sportowej byli obecni ze Lwowa wiceprezydent dr. Stahl, delegat Związku Związków sportowych inż. Christelbauer i dyrektor Targów Wschodnich Puchalski. Uchwalono natychmiast zorganizować komitet. Wszyscy mówcy wskazywali na wysoką doniosłość społeczno-państwową przedsięwzięcia i uchwalono popierać program w każdym kierunku. Na wniosek prezydenta miasta postanowiono, że Kraków samodzielnie obsłuży wystawę, stwarzając odrębną grupę.

Zarząd LKS. „Pogoń” zawiadamia, że dnia 10 marca bm. tj. we czwartek odbędzie się walne zgromadzenie sekcji piłki nożnej o godz. 18.

Kierownictwo Sekcji Kolarskiej ZKS. Hasmona podaje do wiadomości, że w łonie sekcji tworzą się obecnie odrębne grupy dla studentów. Wpisy nowych członków przyjmuje się codziennie w Sekretariacie Klubu w Kawiarni Teatralnej od 7—8 wieczorem.

Roczne Walne Zebranie Sekcji Lekkoatletycznej Akadem. Związku Sportowego we Lwowie odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godzinie 16-tej w lokalu Związku (Nowy Uniwersytet I. p. sala Conclave profesorów). Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich członków Sekcji konieczna. Goście mile widziani.

Sekcja Szermierza Akadem. Związku Sportowego we Lwowie otwiera kurs szermierki na florety dla pań; zgłoszenia przyjmuje się codziennie w lokalu Związku od godz. 18—20.

## Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta).

Stryj, 28. lutego.

**PROBNY ALARM POLICJI.** Bawił tu nadkomisarz okręgu PP. w Stanisławowie p. Buczowski, który zarządził próbny alarm policji. Alarm wykazał nadzwyczajną sprawność tutaj policji, gdyż przed udźwiękowieniem pół godziny wszyscy funkcjonariusze byli zebrani. Nagrody po 20 zł. otrzymali post. Harz, wyw. Gutowski, kom. post. Łukaszczuk, przod. Mejor, post. Wendland.

**ACH, GDYBY NIE TE CHODAKI — NIE BYŁOBY 3 MIESIĘCY PAKI.** Michał Boruta z Chromo horbu, pow. Stryj, przebywał przez 3 miesiące na bezpłatnej wilegiaturze, w gościnnych podwojach aresztów stryjskich. Sielanka przymusowa była na

ukończeniu, to też przeznaczył Boruta przemysłował nad tem, jakby okazać wdzięczność sądowi za „gościenie”, a z drugiej strony, by nie odejść z próżnymi rękami do domu. Pomyślał też o pamiątce dla siebie. Łamał więc będek sobie nad tem głowę, jak połączyć praktyczne z pożytecznym, aż ostatecznie coś wymyślił.

Boruta codziennie robił porządki w kancelariach prokuratury do której czuje, specjalną złość i obserwując bacznie, wiedział, że w biurkach przechowywane są rozmaite rzeczy. Tak samo wiedział, że jest boczne wejście dla urzędników i funkcjonariuszy i postanowił z tego skorzystać. To też zaraz po wyjściu z więzienia w nocy zakradł się do sądu i z biurka urzędników prokuratora Medyńskiego skradł przybory do pisania i bluzkę. W czasie dochodzeń stwierdzono, że okno oddziału karnego na parterze było otwarte a szyba wybita. Na śniegu były widoczne ślady nóg, a ślady te wskazywały, że ów osobnik był ubrany w chodaki. Po nitce do kłębka stwierdzono, że sprawcą był Boruta, któremu niewdzięczny sąd znowu podarował wyrok na 3 miesiące więzienia. Boruta obecnie przeklina swoje chodaki i postanowił więcej ich nie nosić.

**MŁODOCIANE ADEPTKI KUNSTU ZŁODZIEJSKIEGO.** Dnia 13 zm. popełniono wielkie włamanie do mieszkania nauczycielki Kukułówny w Stryju, przyczem skradziono 200 zł. i 89 dolarów w gotówce, oprócz innych drogocennych rzeczy. W toku dochodzeń wyw. Eckert i Kawecki przesłuchiwali Zofię Krawcówną, a ta skerowała podejrzenia na Eisigę Ehrenzweiga, którego też policja przez 2 dni przetrzymywała w aresztach, jednakowoż dochodzenia wykazały jego niewinność. Badana Krawcówna znowu zmieniła swoje zeznania, wobec czego prowadzący dochodzenia wywiadowcy nabrali przekonania, że ona jest sprawczynią. Przyciśnięta do muru, przyznała, że kradzież popełniła w towarzystwie 13-letniej Heleny Dyszkówny, za namową Rozalii Rublowskiej. Po dokonaniu kradzieży wyjechały do Lwowa, gdzie za część pieniędzy zakupiły stroje dla siebie. W czasie rewizji odebrano 20 dolarów i 200 zł. oraz część rzeczy. Krawcówna i Dyszkówna zostały aresztowane i sądowi oddane. Rublowska, mająca chore dziecko, pozostawiono na wolnej stopie.

## Humor zagraniczny.



### Nowoczesne dzieci.

— No, Piotrusiu, powiedz mi czas przyszły od słowa żenić się!...  
— Hm... Rozwiódł się... rozwiedziesz się...  
(„Le petit Journal”, Paryż).

Naczelny redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI.**

Odpowiedzialny redaktor:  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**



# OGŁOSZENIA

## SUKNIE WIZYTOWE

wełniane i jedwabne nowości sezonu — oraz wszelkie wyroby włóczkowe modele — poleca

**MAGAZYN MANNERA** Lwów, SYKSTUSKA 1. 2  
Oglądajcie naszą wystawę.

## „NIEWIASTA”

najnowsze doborowe SUKNIE dla PAŃ, panienek i dzieci, wykwintna BIELIZNĘ, SZLAFROKI, TRYKOTAZE I PONCZOCHY. CLOU sezonu: elegancka suknia 24 zł. — w sklepie

DAJE KAŻDEMU  
NA WIOSNĘ

**12%**  
niżej cen konkurencji.

Eisenberga, Jagiellońska 11a

## DZIERŻAWA HOTELU. Hotel George'a we Lwowie, plac Marjacki 1. 1

pierwszorzędny o 86 pokojach gościnnych wraz z lokalem restauracyjnym (cztery sale), lokalami klubowymi, ubikacjami gospodarczymi i pobocznymi, oraz z całym urządzeniem hotelowym i restauracyjnym, odpowiadającym wszystkim nowoczesnym wymaganiom hotelowego komfortu, do wydzierżawienia od 1 listopada 1927 r.

Reflektanci powinni wnieść oferty do Zakładu Pensyjnego we Lwowie, ul. Plekarska 1 a (gdzie też można otrzymać szczegółowy opis przedmiotu dzierżawy i ogólne warunki dzierżawy) do dnia 15 kwietnia 1927 włącznie.

Do oferty należy dołączyć wadium w sumie 10.000 zł. w papierach publicznych.

## POCENIE SIĘ

usuwa SEKTOLICIN w płynie. — Cena 8 zł.  
Dr. Caspary & Co, Gdańsk.

## Samochody „FORD”

ciężarowe 1—2 tonowe 613  
sprzedaje „ESHAPE” Ska  
— Firma „ESHAPE” z o. p.  
Lwów, ul. Akademicka 1. 15  
Tel. 4—69.

## NA RATY. Tel. 15-70.

Obuwie - Odzież - Sukno  
poleca katolicka firma 696

**REGULATOR** Lwów  
Rynek 43.  
Ilustr. cennik bezpłatnie.

## SIWYM WŁOSOM

przywraca naturalny RESTAURIN  
kolor i połysk  
nie farbując. — Flakon 8 zł. — Służy jednocześnie  
jako wybitny środek do pielęgnowania włosów.  
Dr. Caspary & Co, Danzig. 538

## Zawiadamiam P.T. Klijęntele

iz ponownie otworzyłam PRACOWNIĘ  
SUKIEŃ DAMSKICH przy ul. Kopernika 14.  
**DORA SPRITZER - PORDESOWA**  
Ceny znacznie niższe. 14701



## ŻURNALE WZORY KROJE MANEKINY R. LANDAU

LWÓW 695  
CZARNIECKIEGO L. 3.

## NAJNOWSZE MATERJE MEBLO- WE, DYWANY kra- jowe i zagranic- zne — polecają E. KICZALES i A. MARGULIES

LWÓW, UL. SYKSTUSKA 18. Tel. 33-48.  
773

## NAJNOWSZE MODELE

Kapelusze damskie i dodatki  
modniar. poleca Maurycy FISCHER  
Lwów, ul. Krakowska 1, l. p. (obok Rynku)  
CENY NAJNIŻSZE. 786



„OLLA” jedyna istnie-  
jąca, — niedosięgnięta  
marka światowa, udo-  
wodniona zupełna swa  
rękością za każdą sztu-  
kę. Ceny sprzedaży de-  
talicznej za tuzin:  
Nr. 1202 dol. am. 0.60.  
Nr. 1203 1.—, Nr. 1204  
1.20. 4

## DOBRCZE I TANIO PRZERABIA I POKRYWA

## Kołdry i Materace

Fabryka Pościeli, Lwów, Koralmicka 6.  
14937



## MEBLE NA RATY

WŁASNEGO WYROBU, SPRZEDAJEMY KAŻDE-  
MU BEZ PORĘCZCIELA 170

„FAMETA” Fabryka mebli, Lwów,  
Rejtana 6 (naprzeciw  
„Bagateli”) i Brajerow-  
ska 3 — telef. 31—69.

Lekarz chorób wene-  
rycznych i skórnych

Dr. A. NADEL  
ordynuje od 12—6, pl. Halicki 7, nad Kawiarnią  
Centr. Tel. 13-30. Leczenie lampą kwarcową. 14504

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
Dr. I. MUND b. sekund. szpit. wiedeń.  
i lwowski, ordynuje 8—9  
i 2—6, w niedzielę 9—1. Lwów, ulica Asnyka 1  
(róg ul. Pańskiej). Telefon 48—01. 734

LEKARZ-  
DENTYSTA **BRODSKA - BATLIN**  
Lwów — HETMAŃSKA 24 681

Ord. w chorobach zębów i jamy ustnej. Wykonuje  
wszelkie roboty techn. dent. na spłatach ratalnych.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki der-  
matol. w Berlinie.  
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie  
włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową.  
14475

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet  
Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA ordynuje  
PL. HALICKI 7 (nad Kawiarnią Centralną). —  
Telefon 31-30. — Leczenie lampą kwarcową. 14504

Spec. chorób wener. i skór. oraz kosmetyki  
Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw.  
SŁOWACKIEGO 4  
naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam brodaw-  
kowych elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16—61.  
14507

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Dr. Goldstein b. elev. klin. wiedeń. i berl.  
ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę  
i święta od 9-1 — Kraszewskiego 3. Tel. 31-42  
14506

Dr. M. FEURING ordyn. w chorob.  
wewn. od 3 do 11  
Lwów, pl. Smolki 5 (kino Marysieńka).  
Tel. 41—59. — Prześwietlanie Rentgenem. —  
Leczenie Diathermia. 15105

## ODMROŻENIA i następstwa tychże BALSAM KAUKAZKI

Cena 1.20 zł. — Wyrób i skład APTEKA  
K. KAJETANOWICZA, Lwów, SŁONECZNA 1.  
15037

## Enzymalt

nowy znakomity środek  
dla przemysłu piekar-  
skiego, podnoszący wy-  
bitnie jakość pieczywa.  
Wyrabia:  
BROWAR KRAK. JA-  
NA GÜTZA, Kraków,  
ul. Lubicz 17. 89

Przedst. Adolf Brandel, Lwów, Kordeckiego 2.

## Łóżka mosiężne i żelazne

Łóżeczka dziecięce fmy Konrad Jarnuszkiewicz  
Tow. Akc. w Warszawie poleca najtaniej  
804 **STEIL I SPÓŁKA**  
Lwów, Kazimierzowska 20, Tel. 33-59

ZBYTECZNE OWŁOSIENIE na rękach i no-  
gach, pod pachą itp. usuwa radykalnie  
**DEPILATOR „GARCONNE”**  
Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład  
wysyłkowy: APTEKA POD : w. ANNA, Lwów,  
Janowska 52. 682



**Złotka odtłuszczająca i przeczyszczająca**  
**„FRANGULIN”**  
**USUWAJĄ NADMIERNĄ OTYŁOŚĆ.**  
 Leczą obstrukcję, reumatyzm, artretyzm, gicht i inne choroby, powstałe na tle złej przemiany materii, jakoteż choroby wątroby, nerek i pęcherza moczowego. — Czysta krew. — Rozpuszczają kwas moczowy, piasek i kamienie żółciowe.  
 Cena pudełka 425, 1/2 pud. 250, opłata poczt. 80 gr.  
**GŁÓWNY APTEKA POD SW. ANNA**  
**WŁÓW, ulica Janowska 52. 737**

**! Nie kupujcie!**  
**Sprowadzanej tandety**  
 Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy.

**Łóżka wszystkich typów.**  
 Łóżeczka dziecięce. Szafki nocne. Wkłady do łóżek. Umywalki, wieszadła stojące, meble lakerskie i t.d.  
**Józef Procko** fabryk. mebli żel. i metal.  
**WŁÓW, Tercjarska 10. Tel. 15.88**  
 (boczna Kleparowska, 5 minut od przystanku tramwajowego koł. św. Anny). 699

**UŻYWAJ GRANULKI RUSSYANA**

**KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI**  
 FABRYKA (FABRYKA) „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

**Paniom, chorym na anemię**  
 udzielam bezpłatnie porady, jak pozbyłam się anemii i upławów. Proszę załączyć markę na odpowiedź.  
**Pani Kekow, Gdańsk, Langgasse 13 II. oddz. 213 f. 204**

**PFAU Rynek 19.**  
**Centrala Pończoch.**  
**Najtaniej bo wchód przez sień.**  
**POŃCZOCHY** 690

Patentowe, damskie silne . . . 1.50  
 Cienkie równa tkanka ala Flor . . . 2.40  
 Półjedwabna szwem podw. stopa . . . 2.50  
 Cienkie Fildekos szwem . . . 3.—  
 Franc. Flor Non plus ultra . . . 3.50  
 Jedwabne szwem bez skazy . . . 3.60  
 Stopy do pończoch „idealne” . . . —.80  
 Kłotowe paski (Podwiązki poczwórne) 3.90

Olbrymi wybór skarpetek, rękawiczek i reform po cenach bajecznie niskich, bo **WCHÓD PRZES SIEŃ, RYNEK 19.**

**Opony, Masywy „DUNLOP”**  
**Łożyska kulkowe „F. S.”**  
 reprezentuje 13970  
**„SAIR” S.Z.O.O.**  
**WŁÓW, Trzeciego Maja 15. Tel. 3-91.**

**POŃCZOCHY!!!**

Pół jedwabne . . . po zł. 2.50  
 Jedwabne I-a . . . „ 3.50  
 Skarpetki niełane . . . „ 0.80  
 „ jedw. w desenie . . . „ 1.70

sprzedaż znana z taniości przedwojenna  
**firma DOM TOWAROWY 15108**  
**„Bergera”**  
**WŁÓW, plac Trybunalski 1, tel. 29—79.**

**Nowe siły mężczyźnie**  
**DAJE „YOPUAMIN”** oddawna wypróbowany i naukowo spreparowany środek. — 50 dawek 12 zł. za sposobem użycia. — **Dr. Gebhard & Co, Gdańsk. 809**

**Lokomobile Parowe**  
**WOLFA i LANZA**  
 najlepsza i najpewniejsza siła napędowa.  
**Ceny znacznie niższe.**  
 Kosztorysami i poradą fachową służy na żądanie.  
**„ROLINDUSTRIA” S. A.**  
**WŁÓW, ULICA FREDRY 9. 15090**  
 Zastępstwo zjedn. fabryk R. Wolf i H. Lanz.

**ŻURNALE MANEKINY KROJE WZORY**  
**NAJTANIEJ POLECA**  
**„ŻURNAL”, WŁÓW**  
 Plac Bernardyński 2. 15100

**Eksportowa katolicka firma**  
**„RODOHAN”**  
**WŁÓW, Ossolińskich 6**  
 poleca gotową i z metra **KONFEKCJĘ — WEŁNĄ — OBUWIE.** — Ubrania już od zł. 45. — Wełna od zł. 5. 697  
 Ilustrowany cennik wysyłamy bezpłatnie.

**NERWOWI NEURASTENICY**  
 cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholię, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka — otrzymają bezpłatnie broszurę **Dr. Welsa „Cierpienia nerwów”**  
**Dr. GEBHARD & Co GDAŃSK — 37. 141**

**PANTOFLE**  
 do gimnastyki, do kąpiel, do podróży, dla szpitali, domowe  
 Meszty płócienne i skórzane, Sandały itp. Obuwie wygodne i tanie poleca i wykonuje z najrozmaitszego materiału  
**FABRYKA**  
 ulica Wronowska 4, boczna Kopernika. 732

**Ostrzeżenie!**  
 Za poczynione długie Gizeli z Uruskich Gulewiczowej nie odpowiadamy.  
**Leon Gulewicz** 849

**ROZMAITE**

**MAGAZYN Stanna** — WłóW, Sykstuska 16, poczta włońska francuskie, Matador, sztuczny jedwab D. M. C., pończochy, rękawiczki, reformy i t. d., najtańszej bo wchód przez SIEŃ. 774

**AKUSZERKA SEKULA** — przyjmująca panie. — Ulica Grodzka 49, I p. 13041

**DO WYDZIERZAWIENIA** drogeria wo WłóW. — Wiadomość: Głęboka 19. 14630

**DO WYDZIERZAWIENIA** skład materiałów drzewnych (sprzedaż drebiarzewa) z mieszkaniami. Michał Better, WłóW, Lenartowicza 23. 14974

**ELEGANCKO** wykonuje suknie, kostiumy, wszelkie przeróbki Pracownia sukien LUCYNY, Mikołaja 18, I p. 762

**AKUSZERKA Wagnerowa** przyjmująca panie na czas słabości. Sobieskiego 38, parter. 14594

**AKUSZERKA Lutkowska**, przyjmująca panie. Aasyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 13014

**AKUSZERKA** przyjmująca panie na czas słabości. — WłóW 27, parter prawy, przez podwórko 14595

**POSZUKUJE** posady taka senta wo WłóW lub tego rodzaju zajęcia tylko w poważnej firmie może złożyć do 500 zł. kaucje. — Listy „Inkasent” Motz — Stanisławów, Sapieżyńska Nr. 6. 791

**POSZUKUJE** zajęcia wóznego, portiera, inkasenta lub jakakolwiek. Na żadanie kaucje. Listy do Adm. WłóW pod „Praca”. 9118

**KRAWCZYNI** samodzielna zdolna, z krojem, wykonuje roboty szykownie i elegancko, poszukuje pracy w domach prywatnych. Listy pod „Czatnia moda” do Adm. WłóW. 15047

**SKROMNA**, int. pania — umiająca szyc, poszukuje posady do dzieci. Łaskawe zgłoszenia pod „Skromna” do Adm. WłóW. 15019

**ROBOTNIK** młody, obznajomiony z pracą betonarską, poszukuje zajęcia najchętniej jako wóznik lub t. p. Zgłoszenia pod Falkiewicz Mieczek” do Adm. WłóW. 9128

**KAVALIER** umiający czytać i pisać po polsku i po rusku ze świadectwami pracy, poszukuje jakiegokolwiek posady do biura lub sklepu. Listy do Adm. WłóW pod „Kawaler”. 9121

**CHŁOPIEC** szawski — z większą praktyką, poszukuje do ukończenia tylko w mieście. Nawroński, — Lpica dolna p. loco. 798

**KUPIEC** lat 36, kawaler, intel., mający za sobą szeroką wiedzę fachową, nadzwyczaj pracowity, uczciwy i energiczny, obejmie kierownictwo handlu kolonialnego, śladankowego lub coś podobnego, najchętniej u właścicieli na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia pod „Uczciwy i pracowity” do Adm. WłóW. 803

**PANNA** umiająca endulować, manier, poszukuje posady, najchętniej na prowincji. Zgłoszenia — Piotrowski, Świętokrzyskich 4, WłóW. 15032

**INTEL.** panienska, znająca dobrze szycie, krad, poszukuje zajęcia. Listy pod „Jadwiga” do Administracji WłóW. 14558

**INTEL.** sympatyczna osoba zabnie się troskliwie dzieci i pomocą pani do mu, chętnie na wyjazd. Listy pod „Troskliwość” do Adm. WłóW. 14815

**SZUKAM** posady kasjerki w większym interesie. Na żądanie złożę kaucje. Listy pod „Praca” do Adm. WłóW. 14644

**ZA WYROBIENIE** posady dziełowiok knajera, kontrolora, inkasenta, leśniczego, oddam duży pokój śródmieście. Listy pod K. S. do Adm. WłóW. 14737

**OSOBA** w średnim wieku uczciwa, poszukuje posady do wszystkiego Zgłoszenia pod „Usługa” Adm. WłóW. 15114

**RUTYNOWANA BONA** — Niemka, poszukuje posady Listy pod „Bona rutynowana” do Adm. WłóW. 15099

**BONA** Niemka poszukuje posady jako dochodząca Listy pod „Dochożająca Niemka” do Adm. WłóW. 15098

**SIEROTA**, z poczynkami, poszukuje zajęcia w pracowni sukien dańskich. Listy pod „Sierota” do Adm. WłóW. 14996

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego umiająca samodzielnie gotować, z długoletnimi świadectwami, szuka posady w lepszym domu. — Listy do Adm. WłóW pod „Dobre polecenia”. 14928

**KOŁO POLEK**, Legionów 3 (oficyna), zawiadania o otwarciu pod nowym kierownictwem swojej pracowni krawieckiej — bielizniarskiej (hafty płaskie — toleto, moreżkowanie) i trykotarskiej. Wszelkie roboty w zakres tych dziedzin wchodzących, wykonuje najlepszymi silami. 15094

**KSIAŻKI** do bibliotek — oprawia najtaniej Zakład introligatorski — Maryna Horostalska, WłóW, św. Józefa 2. 13074

**NA RATY!** Ubrania, rękawy, wykonuje według najnowszych żądań. Krawiec męski M. Zuckerkandol, WłóW, Kazimierska 47, II. podwórko. 15071

**DOSTAWCY SIERSCI** — świńskiej na podzie i szewski w wielkich ilościach, zeznać podać swój adres: Centrala Reklamowa Dziennikarzy, WłóW — Koralnica 4. 15037



## LOKALE

**FRONTOWY** gabinet i sygnalizacja, stylowo umeblowane, (dywany perskie) — przedpokój, łazienka, ewentualnie pierwszorzędne utrzymanie, bezdźwięcznym, zamkniętym, wynajęcie z meblami Listy pod „Pierwszorzędne” do Administr. Wiek. 15077.

**SKLEP** spożywczy odstąpić. Wiadomość: Sykstuska 30, skład wędlin. — 15076

**POSZUKUJE** pokoju zupełnie niekierującego. Listy pod „Karczynski” do Adm. Wiek. 15063

## Matężstwa

**CHCESZ SZYBKO** i do brzo wyjść zamaż lub się ożenić? Napisz do Administracji „Matrimonium”. Warszawa, ul. Nowogrodzka 30. Warunki przystępne — wybór obfity. — 834

**KUPIEC**, kawaler, lat 35, wesele, doświadczone, naderwyczej pracowite, uczciwe i energiczne, łagodnego charakteru, obejmując zarząd interesu w wódce lub panny, posiadającej handel kolonialny restauracyjny lub inny podobny. Cel małżeństwa. Łaskawe zgłoszenia pod „Szczęśliwa przyszłość” do Adm. Wiek. 802

**PRAGNE** poznać dla panny lat 25, intel., milej, gospodarniej, posiadającej mieszkanie, kilkaset dolarów, odpowiedniego mężczyzny z zarządem. Listy pod „Matrimonium” do Adm. Wiek. 15120.

**KUPIEC** 46-letni, łagodnego usposobienia, pozna panny lub wdowę, cel mat. Posag wymagany. Listy z fotografiami pod „Dyskretna zapewniona” do Adm. Wiek. 15111.

**EMERYT**, średni wiek — poszukuje emerytki; cel matrimonialny Listy pod „Szanghaj” do Administr. Wiek. 801.

**KAWALER** na rządowym stanowisku, lat 26, poślubi pannę lub młodą wdowę do lat 25, ładną, intel., gospodarną, materialnie niezależną, z mieszkaniem w centrum, wyznaje obojętnie; pośrednictwo rodziców mile widziane. Listy pod „Przeczucie” do Adm. Wiek. 14968.

## ZGUBY

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę zwolnienia, wydaną przez P. K. U. — Białe Inż. Franciszek Fabrowicz. 14956

**PRZYBLAKAŁA** się młoda **CHARCICA**; odebrać można: Tarnowskiego 43, Kutigowski. 15007.

## NAUKA

**MATEMATYKI**, niemieckiego, rysunków, — uczyć profes. gimnazjalni. Ulica Batorego 24 IV. piętro. 14870

**PRZEPISYWANIA** i powielania pism na maszynie, szybko, tanio, wykonuje „Reco francese” ul. Batorego 24. 14325

**STENOGRAFII** WYUCZA darmo listownie Redakcja Stenografii Polskiego, — Warszawa, Szczygła 12 478

**DYPLOMOWANA** konserwatorzyzna oddała lekcji fortepianu. Dorosłym ułatwiona metoda. Strzemię 14, lewy parter. 14876

**KONGRES** przez Ministerstwo W. R. i O. P. **KURSA KROJU. MODELOWANIA** i **ŻYCIA** damskiego z prawem wydawania **SWIADECTW** — prowadzi absolwent wyższej Akademii kroju w Paryżu i w Dreźnie — **BENDER**. — **LWÓW, GLINIANSKA** 4; (boezna Piekarskiej). 14906

**15 ZŁ. CAŁY KURS TAN-COW**. W zakres kursu wchodzi: Fokstrot, Boston, Blues, Tango, Charleston dla osób wyłącznie ze sfery inteligencji, bez względu na narodowość. Tańce ucząca pierwszorzędne sily męska i damska. Za wyniki nauki rzeczy się. Wpisy wliczają do 5 marca 1927 r., w salach szkoły tańców H. Brysiowej, ul. Rutowskiego 23, pod kierownictwem mistrza prof. Hirszt. 14419

**PRZYGOTOWUJE** się do matury gimnazjalnej ze wszystkich przedmiotów. Długosza 37, II. p. 14519

**STARSZY** słuchacz praw, sumienny i wieloletni pedagog, mający za sobą praktykę i odpowiednie kwalifikacje — przyjmie lekcje z zakresu szkół gimnaz. i powszechnych. Rezultat pewny. Listy pod „Próba” do Adm. Wiek. 9113

**NAJSTARSZA** koneksjon. Szkoła Kroju, Modelowania i Szycia **STEFANIA**. Lwów, Szaszkiewicz Nr 6 naprzeciw Politei. 15119

**NIEMKA** wyucza szybko niemieckiego, konwersacji, korespondencji. Ceny niskie. Listy pod „Niemka” do Adm. Wiek. 14904.

## Wolne posady

**STENOGRAFÓW** poszukujemy. Zgłoszenia adresować: Biuro stenograficzne, Warszawa, Szczygła 12. — 871

**CHŁOPIEC** do posyłki — zostanie przyjęty. Wytwórnia szparterii, Maczyna 20. 14945

**POSZUKUJE** intel. służącego do wszystkiego, Polko, mającego dobrze gotować; świadectwa długocześnie, — osób dwoje. Od 9-11 rano Muleckiego 2, I. piętro, frontowe schody. 14959

**POMOCNIK** gospodarczy, znający ogrodnictwo, ochotnie ze szkołą ogrodnictwa, kawaler, potrzebny. Lwów, Listopada 69. 14741

**BARDO** zdolnych skwizytorów do zbierania ogłoszeń, poszukujemy. Wydanietwo, ul. Leona Sapiehy 9, II. p. 15059

**SKLEPOWA**, rutynowana, zaufana, z dobrymi świadectwami będzie przyjęta do handlu wędlin. Ulica Gródecka 89, Kuczyński. 15002

**INTEL.** panna szuka towarzyszkę (panno), która by umiała mówić po czesku. Listy pod „Praga” do Adm. Wiek. 14951

**ZDOLNY** i energiczny zastępcę oraz inkasanta na Lwów potrzebny natychmiast. Listy do Administr. Wiek. pod „Kancelia 500”. 15124

**DZIERWCZYNA** czysta do posługi potrzebna. Ulica Miłkowskiego 9, I. p. na lewo. 15121

**SŁUŻĄCA** z dobrem gotowaniem, z dobrimi poleceniami poszukiwana. — Perimeteria **FEDER**, ulica Sykstuska 7. 15089

**POSZUKUJE** służącej do wszystkiego: wiek od 45-50 lat. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia: Łyczaków 61, Sufianowa. 15061

**POSZUKUJE** bardzo zdolnego damskiego pomocnika fryzjerskiego. Zakład fryzjerski Warzel, ulica Mikołaja 11. 15091

**RUTYNOWANA** sprzedawczyni z działu galanterii damskiej zostanie pod korzystnymi warunkami zaraz przyjęta. Bliska wiadomość — w Drogerii Schrenka, Lwów, Łyczakowska 24. 15093

**ZAKŁAD** fryzjerski nlicia Bernsteina 17, poszukuje manicurzystkę zaraz — 15088

**POWAŻNE** przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje pierwszorzędna stenotypistkę niemiecko-polską jakoteż kaskora lub kaskorkę z dobrymi referencjami. Listy pod „Dobra sika” do Adm. Wiek. 15067

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego poszukuje. Bardzo dobrze gotująca od 15. marca. — Długobite Świadectwa — wynajmowane. Od 5-tej popołudniu do 8 wieczór. Ul. Wincentego Pola 3, II. p., drzwi 6. 15084

**POSZUKUJE** natychmiast intel. panionki z dobrego domu do nanki damskiego fryzjerstwa. Łyczakowska Nr. 19. 15025

**POKOJOWA** dobrze poleconą poszukiwana. Ulica Asnyka 8, II. p. na prawo 15046

**ZDOLNE** panny do szycia zostaną przyjęte. — Berta Kindler, Akademicka 28 15085

**FIRMA** Krebs — Patoka, Batorego 7, — poszukuje zdolnego — samodzielnego kierownika z kancelią — do swojej biurowej (pokój do składów). Tylko osobiste zgłoszenia między 6-8 wieczorem. 15080

**POTRZEBNA** służąca — skromna, cicha i łagodna do wszystkiego. Zgłoszenia od 12-3. (Dwie osoby) — Sakramentek 18, drzwi 2 — parter. 15075

**AGENTÓW** katolików poszukuje do sprzedaży takich obrazów w ramach i bez ram. Lwów, 3-go Maja Nr. 5, podwórko, 3 drzwi na lewo. 15073

## Kupno-Sprzedaż

**PREZERWATYWY** Świadectwa sławy, adowodniona zupełna gwarancja. Uzin złotych estery. S **FEDER**. Lwów, Sykstuska 7. 713

**KAMIENICE**, — okolica dworca sprzedam. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „10.000”. 15084

**SPRZEDAM** parę pni — z pęzołami, ale amerykańskie. Antoni Bucki — w Kłopotowie obok Tartaku w Polskiej Bieżni. 15086

**SPRZEDAM** — spacerowy wózek dziecienny, gardorobe do dwóch lat i płaszcz wiosenny damski Ul. Św. Zofii 40, drzwi 8. 15056

**FORTEPIAN** Erhara — czarny, w najlepszym stanie (przeustrunny) za 1800 złp. sprzeda „Moniszko”. Złnowieży 10. 14986

**ZAMIENIE** kredens antyk za nowy czeski w sprzedam stary garnitur, kanapa, 6 foteli. Wiadomość ul. Długosza Nr. 5; II. p. od godziny 12 — 2 popołudniu 14971

**KUPIE** domek składany — letowy, 4-5 pokoi — do przewiezienia na latisko. Mieszczyzna. Lwów, Leona Sapiehy 25. 15070

**FORTEPIAN** lub pianino, kupię zaraz gotówka. — Nowacki, Pańska Nr. 17. 15068

**DUŻA** jadalnia dębowa — (kredens 270 dług) z powodu wyjazdu do sprzedania. Oglądać: Sakramentek 20, drzwi 4 15118

**KUPUJE** marki polskie i zagraniczne. A. Fuhrmann Stanisława 8, I. piętro, od 4-5 popoł. 15113

**PIANINO** czarne oraz radi. 4-ro lampowe sprzeda Smutny, Cmielowskiego 5 15103

**GUMOWE** PODUSZKI dla chorych, prześcieradła gumowe, zbiorniki na mocz, dostarcza najtaniej: Magazyn Medyczny. Stanisław Baran, Lwów, Akademicka 1. 26. 15102

**JAMNIKI** rasowe — do sprzedania. Ul. Grochowska 12. 15096

**RHAŁNOŚĆ** rentowna, — wina od podatków sprzedam Listy pod „Renta” do Adm. Wiek. 15066

**PARCELE** przy drodze — Wulockiej, — Grochowskiej Potockiej, — Kadeckiej, — Zielonej i różna wielkość i niefajne kamienie, sprząda GELBRITAS Jagielloń 17, Telefon 47-97. 15085

**ZARÓWKI** czeszednościowe po 1.20 sprzedaje Passler, Sykstuska 25. 14704

**SPRZEDAM** tanio pretensję intabulowaną. Brycho wice, willa p. Bahina — Zmudzinska. 14954

**PIANINO** kryzowe czarne oraz fortepian kryzowy, sprzedam. Kolesza — Sykstuska 10. 14973

**SPRZEDAM** kanarkę bawońskiego. Stryjska 46 — lewy parter. 15093

**PERFUMY**, mydła, wady kwiatowe, pudry francuskie najtaniej sprzedaje firma Rudolf Fluhr, ulica Legionów 21. 617

**NAJMODNIEJSZE** TORE-BKI damskie poleca najtaniej Rudolf Fluhr, ulica Legionów 21. 618

**3.000 KOSZUL** skądowych wysprzedaż za bezcen — wyłącznie firma Rudolf Fluhr, Legionów 21. 619

**200 SAŻNI** parowli w Bruznowicach za 1.500 zł. — sprzedam. Schatz, Gródecka 55. 14963

**KALM** i SYN. Lwów, Kowalewskiego 16. **FORTEPIANY** **PIANINA**. Ceny niskie. 14535

**WILLA** murowana w Bruznowicach obok stacji, — ośm ubikacji wolno, — piwnica i ogród opaskany, — zaraz do sprzedania. Wiadomość: Skamorowski, ul. Chorążcza 27. 14994

**RADIO** 4-ro lampowe — z anteną „Nagadyna” — kompletna, wraz z bateriami i akumulatorem do sprzedania; cena 400 zł. Wiadomość: Suplińskiego 1 sklep, od 5-6. 14880

**BRZUCHOWICE** — willa jedno piętrowa, murowana wolno mieszkanie, ogród, stajnia sprzedam Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Eros”. 14955

**FORTEPIAN** do nanki — sprzedam. Polczyńska 7 — Pasternki, od 4-6. 14861

**WILLE** z ogrodem, 2 pokoje wolne, sprzedam. — Droga Wulocka 46. 15082

**KASE** „National” gniezkowa mała do stu złotych w dobrym stanie kupię zaraz. Zgłoszenia „Franko” Akademicka 3. 15081

**SPRZEDAM** 3 parcele, — 1 minuta od stacji Kamie niołród. Lwówce Michał. 15078

**SPRZEDAM** z winną paskie 25-30 pni. Pnie silne. Blizszych informacji udziela: Zarząd szkoły powszechnej w Bujanowie poczta Żurawno. 15069

## DOM BANKOWY Schütz i Chajes

Lwów, pl. MARJACKI 7.

### Proszę mi przestać:

..... twardok po 10 zł.  
..... połówek po 20 zł.  
..... całych po 40 zł.

Należytość przekaże czekiem P. K. O., który proszę dołączyć do losów. 15112

**PAŁNIKI** naftowe — gazowe **KRONOS**, sprzedaje najtaniej: Passler, ulica Sykstuska 25. 14831

**MIOD** **MIOD** **TO ZDRO** WIE! niezbędny dla dzieci starców i emerytów! Własne pastyki. „Karytas Miodoborów” 5 klg. — 14.50 franc. oo. Korzeniewicz, emeryt naucez Iwaneczany, Zbaraz. 736

Kartki malarzy polskich trójbarwne, 60 wzorów autoryzowanych „Quo Vadis, — Balladyna i t. p. 100 szt. zł. 5.50, wysyła za przeliską B. Perlman, Lwów, — Kazimierzowska Nr. 17 — telefon 4893 14835

**PRZEWATYWY** gumowe, rybie francuskie, — 15 zł. „Chirurgia” ul. Jagiellońska 15. 15129

## OKUCIA DO MEBLI

połeca 12  
**Karol Paszanda** Handel towarów żelaznych  
LWÓW ul. PAŃSKA 16.

**SYPIALNIA** wspaniała — wiedeńska, jadalnia polisandrowa, salon mahonowy i wiele innych rzeczy do sprzedania. Wiadomość: Rynek 22, firma Markiewicz, sklep korzenny. 14823

**TAKSOWKE** 6-siedzientwa okazyjnie sprzedam. Listy pod „Autotaxi” do Adm. Wiek. 14910

**MEBLE** wszelkiego rodzaju, pojedyncze i kompletne urządzenia, używane i nowe, oraz **ANTYKI** poleca po umiarkowanych cenach **Fr. Zieliński**, Kołtataja 5, stolarnia w podwórku. 654

**KUPUJE** stare ubrania obuwie, bieliznę, pościel, rzeczy strychowe. Poczówka, jestem punktualnie. — Grosstera, Ormiańska 19. 15035

**OBOOK** parku stryjskiego willa komfort, wolno mieszkanie, ogród, — zaraz sprzedam. Listy do Adm. Wiek. pod „Palacyk”. 14951

**KASA** firmy „Wiese” — w dobrym stanie — oraz **MASZYNA** Singera i **CHINA** żelazna do sprzedania. Wiadomość: ulica Polczyńska 12, sklep. 15125

**DLA URZĄDZEŃ** **PE-SJONATÓW** Kołdry wełniane i puchowe, Materace włosienne i z trawy, Kocy, Poduszki, Pierze włoskie, Piłna, Szyfony, Prześcieradła, Poszewki, Sienniki — bajecznie tanio — poleca **Znany Magazyn Pościeli** 15108

**W. IŻYCKIEGO** Lwów — ulica Kopernika 3.  
Cenniki i kosztorysy odwrotnie.

**SAMOCHÓD** „Ford” kryty z taksometrem, z częściami zapasowymi do sprzedania; gotówka 550 dolarów. Listy do Administr. Wiek. pod „Limażyna”. 15055

**PŁOTNA** i **MATEJERY** — 3 tygodnie relikwiarze. — **PREMIUM** 6 **CHUSTECZEK** lub 1 ręcznik otrzyma każdy przy zakupie od 11 zł. „Italijski Magazyn Na wości” Lwów. Halińska 1. 14815

**MEBLE** klubowe, skóra lwy, w dobrym stanie, kupię. Listy pod „Klubowe” do Adm. Wiek. 14813



**LOKALE**

**STOLKA** akcyjna poszukiwa 2-3 pokoi na biura w śródmieściu za dobrym czyszczeniem. Zgłoszenia pod „Zet-ET” do Administr. Wiek. 14989

**POKOJU kawalerskiego** — z utrzymaniem lub bez — poszukuje. Listy do Adm. Wiek. pod „Absolwent Politechniki” do Adm. Wiek. 14997

**POKOJ kawalerski dla 2,** względnie trzech studentów do wynajęcia Ulica Glinarska 8, parter. 14846

**SZUKAM 2 pokoi z kuchnią** wprost od właściciela kamienicy, okolica Politechniki lub zamiany. Listy pod „Nr. 14900” Adm. Wiek. 14900

**W ŚRÓDMIEŚCIU 2 pokoje** z pokojem słuźbowym i używaną kuchnią i łazienką, centralne ogrzewanie, od 15 marca do wynajęcia. Informacja od 2-3 popoł. ul. Ochoczek 4 A, drzwi 3. 14893

**FRONTOWY, b. elegancko** umebłowany pokój ewent. z przyległym salonem, — (fotopian) z całym niezbędnym meblarstwem do wynajęcia. Listy pod „Słowańskiego” do Adm. Wiek. 14847

**POSZUKUJE 1 duży lub 2 małe pokoje z kuchnią;** najchętniej Dz. IV. Czynsz z góry lub według umowy. Listy pod R. W. 21, do Adm. Wiek. 14864

**POSZUKUJE pokoju i kuchni** przy tramwaju, za 2 pełnią czynszem. Listy pod „Bezdzietni” do Adm. Wiek. 14877

**POKOJU słonecznego, niekrepującego wejście,** elektryka, szuka kawaler. — 1505 pod „50 zł.” Adm. Wiek. 14814

**Setna rocznica śmierci Beethovena.**

Urządowa pocztówka wydana przez rząd austriacki w 100 rocznicę śmierci Beethovena.

**SKLEP w śródmieściu** — z urządzeniem i ładną wystawą jest do odstąpienia. Listy adresować „Fortuna” do Adm. Wiek. Nowego. 14698

**POSZUKUJE mieszkani** z 2-3 pokojami z kuchnią, — zapłaci czynsz z góry 2-3 lat, ewentualnie dam utrzymania jednej osobie. Listy pod „Komfort” do Adm. Wiek. 14669

**POKOJ umebłowany, z zupełnie NIEKREPUJĄCYM** wrotem dla studentów zaraz do wynajęcia. Windosmość w sklepie, ul. Św. Zofii 23. 14801

**POKOJ duży frontowy** — umebłowany, przechodni, zaraz wynajmę nie drogo, poważnej pani, panna, katolikom. Zgłoszenia: Sklep Ludzkiego 3. 14796

**MIESZKANIE z dobrem** utrzymaniem od zaraz. — Brzuchowice, willa p. Bakina, Żmudzka. 14953

**POSZUKIWANE 3 pokoje,** kuchnia, z pełnym komfortem na piętrze, blisko śródmieścia. Listy do Adm. Wiek. pod „Witold 18”. 14741

**POKOJ elegancko umebłowany,** z pościelą, z całym lub częściowym utrzymaniem, osobnym wejściem, zaraz do wynajęcia. Leona Sapiehy 67, III. p. drzwi na lewo. 14528

**DWULETNI czynsz, dam** z góry za pokój z kuchnią od właściciela. Listy pod „Zgoda Nr. 110” do Adm. Wiek. 14895

**POKOJ z kuchnią wynajmę** zaraz bezdzietnym, za dwuletni czynszem. III. Kulparkowska 71. 14568

**ELEGANCKI pokój do** wynajęcia. Tarnowskiego 31, II. p. 15079

**POKOJ, nysa, łazienka** — umebłowany w śródmieściu do wynajęcia — za czynszem półrocznym — z góry. Listy do Adm. Wiek. pod „Marzec”. 15115

**SIAM 50 ZŁ. za pokój,** — elektryka, — niekrepujące wejście. Listy do Adm. Wiek. pod „Słoneczno”. 15110

**ELEGANCKO umebłowany** pokój, komfort, fotopian, osobno niekrepujące wejście, dojeżdżającemu lub stałe. Piotra i Pawła 25; drzwi 3. 15101

**POWAŻNY kawaler poszu**kuje dużego, wygodnie umebłowanego pokoju, — może być bez łóżka z niekrepującym wejściem — w śródmieściu. Oferty Hotel Krakowski, pokój 433. 15087

**PRZYJME na mieszkanie** 2 lub 3 panion albo młodych studentów; może być z wiktami. Listy do Adm. Wiek. pod „Samotna pani”. 15062

**POSZUKUJE na wspólny** pokój intel panienkę urzędniczkę lub słuchaczkę uniwersytetu z całego utrzymania, opałem, obsługą, światłami; zaraz do wynajęcia. Mochnackiego 28, I. p. drzwi 2. 15007

**BEZDZIELNE małżeństwo** poszukuje pokoju i kuchni wprost od gospodarza za czynszem umiarkowanym. Listy do Adm. Wiek. pod A. W. 14973

**POKOJ kawalerski frontowy,** słoneczny do wynajęcia. Listy pod „Jasny” do Adm. Wiek. 14961

**POKOJ frontowy umebłowany** dla stałego spokojnego, wejście z przedpokoju. Plac Jura 6, II. p. na prawo. 14961

**GARAŻY na auta i motocykle** oraz stajnia na 6 koni do wynajęcia. Ulica Listopada 33. 15072

**MIESZKANIA jedna lub dwa pokoje z kuchnią** — za dwuletnim czynszem — poszukuje Markiewicz — Droga Wulecka 46. 15083

**POKOJ dla poważnego** pana. Kalcza 16, drzwi 22 kamienica w ogrodzie. 15116

**Przeciw otyłości najskuteczniejsze ziołko**

**„GRACIOL”**

wyrobu Apteki **KAROLA AUGENSTERNA** Lwów, Krasickich 20 (róg Kazimierzowskiej). 15092

**NOWOCZESNIE Zakład fryzjersko-kosmetyczny dla Pań i Panów**

**„LOLA” Jagiellońska 15**

skuteczna farbowanie włosów, masaż twarzy, manicure, oraz wszelkie w zakres powyższy wchodzące czynności najstaranniej. 664 Ceny przystępne.

**NAPRAWĘ ZEGARKÓW oraz BIŻUTERJI** skutecznie Firma Dąbrowski — Rozwałewski, Akademicka 2, przez najlepsze siły fachowe, po cenach przystępnych. 751

**NAJNOWSZE KAPELUSZE**

z sezon wiosenny i letni — krajowe i zagraniczne — poleca Salon Mód 797

**R. WEISS, ul. Batorego 34.**

**Czerwoność skóry, pęgi, plamy wątrobiane, usuwa niezawodnie KREM WSCHODNI PIĘKNOŚCI Dr. BEISERA.** Cena słoika Zł. 2-20 z opłatą pocztową Zł. 2-70. Wyrób i skład Lwów — ulica 133 w Aptace **BEISERA**, Legionów 23.

**„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY”**

**Dla zdrowia dzieci!** przez powagi lekarskie zalecany.

**HAYA PUDER** ANTISEPTYCZNY I MYDŁO HYGIENICZNE dla niemowląt, dzieci



**Tysiące podziękowań!** Otrzymał się przedziałem

Dlatego żąda należy wstrząsnąć tylko **PUDRU HAYA** do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Główny skład wysyłkowy: Warszawa

**S. HAY, aptekarz. Lwów.**

**POZŁACAM wszelką biżuterję, odznaki — na poczekaniu WOLF, ulica Sobieskiego 2.** 760

**DOM MEBLOWY znana firma MÜNZER** Rejtana 4 udziela KREDYT na dogodnie warunki ratalne. 440

**NA RATY Otomany Kanapy NA RATY**

materace, wkłady, garnitury salonowe najtaniej w **DOROTEUM, SAPIENY 34.** 839

**Łańcuszki z 14-karat. złota od zł. 10.50 GUTERMAN, Sykstuska 14** 840

**NA POST**

sprzedaje moskale i różne marynaty 25 proc. taniej niż wszędzie Fabryka moskali **A. KATZ, Lwów, ulica Słoneczna 1. 21.** 14411

**DROBNE OGŁOSZENIA**

we „WIEKU NOWYM” kosztują:

|                                        |       |
|----------------------------------------|-------|
| Jedno słowo                            | 8 gr. |
| Słowo w rubryce                        | 10    |
| „Kupno i sprzedaż”                     | 10    |
| „Matrymonialne” lub „Koresp. prywatna” | 15    |
| „Posad poszukują”                      | 4     |

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówka lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowy”, Lwów, Sokoła 4.